Nr. 128. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Sobota 29 Maja 1920.

Rok XXXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	252 Mk — f.	126 Mk — f	63 Mk — f	21 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	276 „ — „	138 „ — „	69 „ — „	23 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	276 „ — „	138 „ — „	69 „ — „	23 „ — „
W innych państwach .	30 „ — „	150 „ — „	75 „ — „	25 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140,956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 1 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 1 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Bopcasa i A. Salomonowicz), ul. Szczepańska 8; — Biuro dzienników Maryana Łopcyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Bachstan, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyński. — W Tarnowie M. Rocksch. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — R. Dukes Nachfolger; Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 2·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, ako nuinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane Mk 5·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 6·50 od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Brusiłow i Trocki.

Kraków, 28 maja

W Rosyi sowieckiej pozostało wielu wybitnych jenerałów i oficerów rosyjskich, którzy dla rozmaitych motywów nie brali udziału w przedsięwzięciach antybolszewickich, kolejno aranżowanych przez Kołczaka, Judenicza, Denikina i innych. Bolszewicy pozostawiali ich w spokoju, poddając tylko ogólnej reglamentacyi, którą zastosowali do t. zw. »burżuazyi«.

Po stracie Kijowa rząd sowiecki postanowił przygotować się do wielkiej wojny z Polską. W tym celu stworzył on specyalną radę wojenną, do której powołał najwybitniejszych z pośród tych dotąd udziałem w walkach kontrrewolucyjnych »nieskompromitowanych« jenerałów. Na czele tej rady wojennej stanął jenerał Brusiłow. W skład jej wchodzą także inni wybitni dowódcy rosyjscy np. jenerał Januszkiewicz, szef sztabu jeneralissimusa rosyjskiego Mikołaja Mikołajewicza, jen. Ewert, ongiś dowódca czwartej armii rosyjskiej i szereg innych.

Kilkakrotnie donoszono, że nietylko przewodnictwo w radzie wojennej, lecz także naczelne dowództwo nad armią oddali bolszewicy jenerałowi Brusiłowowi. W historyi wojny światowej ma on swoją wielką kartę. Nie tylko Rosyanie, ale także obcy, przedewszystkiem zaś krytycy austryaccy, chwalili wysoko jego kunszt wojenny i niezłomną energię, które stawiały go w rzędzie wodzów wysoko ponad przeciętną miarę.

Należy już do natury wojny, że w czasie jej trwania naczelny dowódca staje się najbardziej wpływowym czynnikiem w państwie. Nawet w najlepiej zorganizowanych państwach, w starych monarchiach, ta hegemonia wodza naczelnego w wojnie wielkiej była zawsze źródłem zawikłań mniej lub więcej niebezpiecznych. To też rządy monarchiczne zapobiegały tym zawikłaniom w ten sposób, że na czele armii stawiały zawsze jeżeli nie samego monarchę, to przynajmniej członka rodziny panującej. Wtedy bowiem kontrasty między naczelną władzą wojskową a najwyższą władzą państwową ograniczały się tylko do ciasnego koła rządzącej rodziny.

W obecnym wypadku z natury rzeczy musi też powstać kwestya stosunku rządu bolszewickiego do Brusiłowa. Jakie są jego poglądy socyalno-polityczne, trudno wiedzieć.

Wydaje się jednak nieprawdopodobnem, aby stary wódz rosyjski był z krwi i kości — bolszewikiem. Jak więc w takim razie może on współpracować z komisarzem wojennym ludowym — Trockim, energią i indywidualnością także co najmniej bardzo niecodzienną. Widzimy, jak okoliczności złożyły tu parę ludzi, stojących na dwóch przeciwnych biegunach: stary jenerał i agitator i dziennikarz socyalistyczny, patryota i internacyonalista, zwycięski wódz ancien regime'u i dotąd zwycięski wódz komunizmu, rdzenny Rosyanin i rdzenny żyd...

Nic dziwnego, że już teraz zaczynają pojawiać się pogłoski o rozdwojeniu, jakie zapanowało między temi dwoma czynnikami, między Trockim a Brusiłowem. Pogłoski te odnoszą się do zjawiska tak naturalnego, że bez wszelkich informacyj mogą one powstawać w drodze prostej indukcyi z faktów. Niewątpliwie między Brusiłowem i jego sztabem a rządem bolszewickim istnieją tarcia. Między takiemi czynnikami istniały one zawsze i wszędzie. Jakże miałyby nie istnieć w tej fantastycznej kombinacyi, w jakiej te czynniki występują teraz w Rosyi sowieckiej.

Skutki tych tarć mogą być jednak bardzo rozmaite. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rząd sowiecki jest zdecydowany wojnę z Polską prowadzić rzeczywiście aż do końca. Wobec tego nie może on w krótkiej drodze pozbyć się Brusiłowa, czy wogóle tych ludzi, którzy z tytułu zawodu i doświadczenia nadają się do kierowania operacyami wojennemi. Z drugiej strony Brusiłow, jako wódz naczelny, siłą rzeczy musi dochodzić do bardzo wielkiego, właściwie dominującego, wpływu w państwie. — Z tych samych racyj, dla których rząd sowiecki powołał jego, musi on z kolei powoływać zawodowych oficerów i dowódców do zadań wykonawczych. Tą drogą powstaje cały sztab ludzi, wyposażonych w wielką władzę wojskową, nie będących bolszewikami. Kontrrewolucya zatem przygotowuje się organicznie, wewnątrz państwa, w drodze rozwoju logicznego objektywnych warunków, a nie sztucznie, ekscentrycznie, na peryferyi państwa. Ale kontrrewolucya ta nie może wybuchnąć od razu, jak płomień. Nie należy zapominać, że bolszewicy zniszczyli tak gruntownie ustrój państwowy rosyjski, tak zrujnowali wszystkie jego stare urządzenia, że o podjęciu jakiejkolwiek administracyi bez nich i przeciw nim, szczególnej w czasie wojny, nie może być mowy. W tym samym stopniu, w jakim Trocki i Lenin potrzebują Brusiłowa, Brusiłow potrzebuje dzisiaj Lenina i Trockiego. Rozwój wypadków sprawił, że te dwa możliwie najskrajniejsze przeciwieństwa są w obecnych warunkach skazane na siebie i nierozłącznie ze sobą związane. Z czasem, zależnie od przebiegu działań wojennych, punkt ciężkości będzie z pewnością przesuwał się w stronę Brusiłowa. Ale proces ten musi być powolny i tak samo organiczny, jak ten, który go wyniósł na czoło armii czerwonej.

Zniesienie brygady bolszewickiej. — Wzięcie do niewoli 4 sotni Kozaków. Sukces pod Kijowem.

Warszawa, 28 maja (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 27 maja:

Na południe od Dźwiny zacięte walki trwają dalej. Nieprzyjaciel atakuje bez przerwy w rozmaitych punktach naszego frontu między Dźwiną a Prypecią. Szczególnie silne ataki toczyły się na północny zachód od Borysowa w rejonie miejscowości Pleszczewice, Zady, Ziębin. **Wszystkie ataki nieprzyjacielskie na tym odcinku zostały przez nasze oddziały odparte. Wymienione oddziały przeszedłszy do kontrakcyi po pięciogodzinnych walkach, zmusiły nieprzyjaciela do ucieczki, niszcząc brygadę bolszewicką.** Wzięto tu 150 jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych. Odcięte oddziały nieprzyjacielskie na zachodnim brzegu Berezyny zostają stopniowo wyłapywane i niszczone. **Kawalerya podpułkownika Andersa okrążyła i wzięła do niewoli na północ od Bobrujska w rejonie toru kolejowego cztery sotnie kozaków i 400 koni oraz 9 karabinów maszynowych.** Na froncie między Dniestrem a Dnieprem nieprzyjaciel zaatakował nasze prawe skrzydło. Wszystkie ataki zostały odparte, **a nieprzyjaciel zmuszony do ucieczki**. Na północ od Kijowa oddziały nasze śmiałym wypadem po walce na białą broń **zajęły wieś Swaromie**, biorąc 60 jeńców. Na reszcie tego frontu działalność wywiadowcza.

Min. Patek o kwestyach aktualnych.

Warszawa, 28 maja (Tel. wł.) Wczoraj w nocy grono dziennikarzy miało sposobność rozmawiać z ministrem spraw zagranicznych Patkiem, który udzielił odpowiedzi na **dwa najaktualniejsze w dobie obecnej pytania.**

W sprawie udziału Polski w konferencyi w Spaa, której termin, jak wiadomo, naznaczony jest na dzień 22 czerwca, minister Patek oświadczył:

Sprawa udziału przedstawiciela Polski na konferencyi jest **na pomyślnej drodze**. Od miarodajnych czynników **Francyi i Włoch** otrzymałem zapewnienie przyjaznego poparcia kwestyi udziału Polski na tej konferencyi. Również poseł polski w Brukseli zawiadomił mnie, że **Belgia**, która poniekąd jest gospodarzem terytoryum, na którem odbywać się będzie konferencya, uznaje w zupełności **słuszność naszego żądania.** Co się tyczy **Anglii**, to nie wątpię, że i ona uzna nasze argumenty, które były wyłuszczone w nocie do francuskiego prezydenta ministrów Milleranda, tem bardziej, że sprawy, które poruszane będą na konferencyi w Spaa, obchodzą w równej mierze Polskę, jak i inne państwa, mające być reprezentowane w Spaa. Bezpośrednie sąsiedztwo Polski z Niemcami — zaznaczył minister Patek — sprawia, że wszystkie kwestye niemieckie, czy to wojenne, finansowe, czy też ekonomiczne, obchodzą Polskę **w sposób bezpośredni.** Jeżeli przeto chodzi o prawo udziału Polski na konferencyi, to ma ona do tego takie samo prawo, jak te kraje, na których terytoryach toczyła się wojna w ciągu lat paru i były okupowane przez Niemców, a obecnie mają być reprezentowane na konferencyi w Spaa.

Na drugie pytanie, jak stoi **sprawa pertraktacyj pokojowych** wobec prowadzonej przez armię sowiecką ofenzywy, oświadczył minister Patek, że chwilowe sytuacye wojenne nie mogą wpłynąć na stałe tendencye Polski do pokoju. **Po rozbiciu kontrofenzywy rosyjskiej na Ukrainie byłem gotów, powołując się na deklaracyę prezydenta ministrów Skulskiego, podjąć wznowienie rokowań pokojowych, tymczasem Rosya rozpoczęła na północy nową ofenzywę, która — rzecz prosta — na czas pewien może sparaliżować moje zamiary. Ofenzywę obecną przetrzymamy i pod tym względem rząd nasz nie ma żadnych obaw. Nota jednak jest gotowa i czekamy tylko na chwilę, w której będziemy mogli ją wysłać.** Polska nie czyni warunków pokojowych zależnemi od wypadkowej rezultatów na polu walki, gdyż zasady podstawowe pokoju ze strony Polski zostają niezmienione, albowiem nie w zwycięstwach orężnych szuka Polska argumentów dla uzasadnienia swych słusznych praw.

Naczelnik państwa o wolnej Ukrainie

Jak dzienniki warszawskie obecnie donoszą, Naczelnik państwa w czasie pobytu swego na froncie w dniu 17 bm. był uroczyście podejmowany przez atamana Petlurę w Winnicy. W czasie powitania Naczelnika państwa przez reprezentantów miejscowego społeczeństwa, które odbyło się w gmachu winnickiej Rady miejskiej, Naczelnik państwa wygłosił przemówienie treści następującej:

»Polska i Ukraina przeżyły ciężką niewolę. Oba te kraje należą do tych, w których panował stały teror. Już dziecko uczono tutaj, aby trzymało na uwięzi swe myśli. Niewola i prześladowanie były stałym udziałem obydwu krajów. Wolna Polska nie może być istotnie swobodną, dopóki naokoło panuje wciąż hasło niewolniczego poddawania woli narodowej przemocy teroru. Polska osiągnąwszy największy skarb na ziemi tj. wolność, zdecydowała się odrzucić wszystko to, co wolności zagraża, **jak najdalej od swych granic**. I w błysku naszych bagnetów i naszych szabel nie powinniście widzieć **nowego narzucania cudzej woli.** Chcą, abyście w nim widzieli **odblysk swej wolności.** Ataman wasz w pięknej swej odezwie obiecał zwołać jak najprędzej wolny Sejm w wolnej Ukrainie. Szczęśliwym będę, kiedy nie ja — mały sługa swego narodu, — ale przedstawiciele **Sejmu polskiego i ukraińskiego** ustanowią wspólną platformę porozumienia. W imieniu Polski wznoszę okrzyk: Niech żyje wolna Ukraina!«

Anglia wobec pokoju Polski z Rosyą.

Wiedeń, 28 maja (Tel. wł.) Z Londynu donoszą: Rząd angielski postanowił dążyć wszelkiemi siłami **do zawarcia pokoju między Rosyą a Polską.** W razie potrzeby wywrze Anglia **nacisk na rząd sowietów**, aby doprowadzić ostatecznie do pokoju. Anglia jest nawet zdecydowana **zawrzeć pokój z bolszewikami** dopiero po zawarciu przez nich pokoju z Polską. Gdyby zabiegi Anglii nie odniosły skutku, jest bardzo prawdopodobnem, że **koalicya udzieli Polsce pomocy wojskowej**. W Anglii spodziewają się, że groźba ta poskutkuje i że bolszewicy okażą się skłonniejszymi do ugody z Polakami.

Prasa francuska o Polsce.

»L'Action Francaise« z 3 bm. pisze: Porównanie faktu zajęcia Baku, ciężkiego ciosu dla polityki angielskiej i zwycięstw polskich. Przykład Polski i przykład Aserbejdżanu mają oba jednaką wartość. Oto na kogo możemy liczyć w Europie i czego obawiać się w Azyi. Polska nabywa nowych tytułów, aby być uważaną za równą z wielkim sprzymierzonym. **Polska powinna być dopuszczona na konferencyę w Spaa«.**

»La Libre Parole« 5 bm. w artykule »Le Renseigne« pisze: Inicyatywa polska rozpoczyna likwidacyę problemu Europy środkowej, w sensie dla nas przychylnym, mianowicie przez stworzenie Polski wielkiej i silnej, o ile to jest możliwe, a rozczłonkowanie Rosyi. Trzeba **odrzucić Rosyę do Azyi** i ustalić nad Wisłą przegrodę na wschodzie **przeciw Niemcom.** Rząd warszawski — kończy »La Libre Parole« — miał pogląd bardzo jasny tej konieczności.

Sprawa list plebiscytowych.

Cieszyn, 28 maja (PAT). Jak już wiadomo, gminy polskie nie przedłożyły w przepisanym terminie list wyborczych do plebiscytu. Termin został przedłużony do 17 maja, ponieważ jednak i do tego terminu list tych nie przedłożono, komisya międzynarodowa wydała w dniu wczorajszym następujące postanowienie: **O ileby jakakolwiek gmina nie nadesłała komisyi do dnia 31 maja listy osób, uprawnionych do głosowania przy plebiscycie, wówczas komisya zarządzi sporządzenie tych list w gminie na koszt tej ostatniej. Użyje ona w tym celu personalu, którego jej dostarczą obaj prefekci, a mianowicie prefekt części wschodniej i zachodniej Księstwa cieszyńskiego albo międzynarodowa komisya administracyjna w Karwinie.**

(Następują podpisy członków komisyi międzynarodowej).

Po pogromie Polaków w Karwinie.

Cieszyn, 28 maja (PAT). Atak czeski na Karwinę, którego dokonano z wtorku na środę był, jak się okazuje, **zupełnie planowo przygotowany.** Wzięły w nim udział bojówki czeskie i żandarmerya czeska. **Ze strony polskiej padło 3 robotników i to takich, którzy zupełnie nie brali udziału w obronie.** Ze strony czeskiej, jak pisma ostrawskie donoszą, zabito 2 czeskich żandarmów. Pozatem po obu stronach ma być mniej albo więcej ranionych. **Wojska koalicyjne zupełnie ludności polskiej nie wzięły w obronę.** Dopiero dzisiaj rano nadszedł specyalny pociąg ze Śląska Górnego z 1.200 żołnierzami włoskimi. **Komisya międzynarodowa w Karwinie przeniosła swoje biuro do Pudłowa (część Bogumina dworca).**

Czesi zatrzymują amunicyę dla Polski!

Cieszyn, 28 maja (PAT). Dzisiejszy Morawsko-Śleski Dennik« donosi: Na linii Przecław-Morawska Ostrawa przechodziły wielkie transporty amunicyi do Polski. Transporty te pochodziły w znacznej części z Austryi, Włoch, Francyi i Anglii. Ponieważ rząd czeski nie podjął żadnych kroków celem przeszkodzenia tym dostawom dla Polaków, którzy amunicyi tej mogą użyć przeciwko Czechom, **funkcyonaryusze kolejowi podjęli samodzielnie akcyę celem przeszkodzenia transportowi tych niebezpiecznych towarów. Wczoraj zatrzymano w Przecławiu 4 wagony amunicyi.** Również w dniu wczorajszym funkcyonaryusze kolejowi w Przecławiu odbyli zgromadzenie, na którem uchwalili przeszkodzić za wszelką cenę transportowi amunicyi, wiezionej pod różnemi znakami do Polski.

Uchwały Zarządu P. P. S.

Warszawa, 28 maja (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie **zarządu P. P. S.**, na którem zapadła uchwała **wzięcia udziału w rokowaniach, dotyczących ewentualnego utworzenia nowego rządu.** Postanowiono wszcząć również pertraktacye z innemi klubami w celu utworzenia stałej większości na następujących podstawach: **niezwłoczne uchwalenie konstytucyi (jednoizbowy Sejm), przeprowadzenie reformy rolnej, jak najszybsze zawarcie pokoju.**

Votum separatum przeciw dwuizbowości.

Warszawa, 28 maja (PAT). Komisya **konstytucyjna** pod przewodnictwem posła Rataja, w obecności podsekretarza stanu Wróblewskiego przystąpiła do trzeciego czytania projektu ustawy konstytucyjnej. Przyjęto rozdział I. pod nagłówkiem »Rzeczpospolita«

Artykuł II, normujący **dwuizbowość** władzy ustawodawczej przyjęto 14 głosami przeciwko 11 głosom. **Przeciw tej uchwale założyli votum separatum ludowcy wszystkich odcieni, socyaliści i N. Z. R.** Przystąpiono następnie do trzeciego rozdziału traktującego o władzy ustawodawczej.

Nieprawdziwe pogłoski.

Mińsk, 28 maja (Tel. wł.) Pisma tutejsze zamieszczają następujący komunikat:

Powstałe niewiadomo na jakiej podstawie pogłoski, że instytucye rządowe przygotowują się do ewakuacyi, są absolutnie **nieprawdziwe i pozbawione wszelkich podstaw.** Kwestya ewakuacyi instytucyj państwowych nie była nawet poruszana, ponieważ **sytuacya wogóle nie daje żadnych podstaw do jakichkolwiek obaw lub niepokoju.**

Stały trybunał sprawiedliwości.

Lyon, 28 maja (PAT). Międzynarodowy komitet, który ma przygotować plan **stałego trybunału sprawiedliwości**, odbędzie posiedzenie 11 czerwca **w pałacu pokoju w Hadze.**

Układ czesko-niemiecki.

Berlin, 28 maja (PAT). O układzie czesko-niemieckim z dnia 23-go maja podają, według wiadomości ministerstwa komunikacyi, że Czesi zawarli z Niemcami umowę, na podstawie której Czesi dostarczają cukru, a Niemcy w zamian za to wagony kolejowe. Dotąd dostarczyli **Czesi już 7.500 ton cukru, a Niemcy 1.280 wagonów.**

Przewrotowe reformy w nauczaniu.

Jednem z najważniejszych zagadnień powojennego okresu w Polsce będzie podniesienie kultury umysłowej narodu, zapewnienie nauce w Polsce jak najpomyślniejszych warunków rozwoju. Polska wraca do tej samej roli i misyi, jaką spełniała w 15-tym wieku, musi stwarzać ogniska kultury dla rozległych obszarów wschodniej Europy. Oświata polska musi odzyskać te przestrzenie, z których ją przez sto lat systematycznie wypierano, a na których przed stu laty tak głębokie zapuściła była korzenie i tak wspaniałe plany wszechstronnej twórczości wydawała. To też słusznie bardzo czyni Kasa Mianowskiego uwagę, że polski świat naukowy do tego ważnego dzieła mobilizuje się zarówno przez zjazdy, jak przez wydawnictwa takie, jak „Nauka Polska, jej potrzeby, organizacya i rozwój“.

I to również z uznaniem przyjąć należało, że w książce tej poświęcono jedną rozprawę sprawie wychowania umysłowego; istotnie bowiem do warunków rozkwitu nauki należy odpowiednie przygotowanie umysłów za młodu, aby bądź to same pracy naukowej z pożytkiem poświęcić się mogły, bądź też owoce cudzej pracy naukowej rozumieć, należycie oceniać i z zainteresowaniem śledzić.

Nie z tej strony jednak ujmuje sprawę praca pana A. Dobrowolskiego. Autor odnosi się z niesłychanem lekceważeniem do tego, co obejmujemy nazwą wykształcenia ogólnego. Mówi po prostu:

„Wykształcenie ogólne“, rozumiane jako zdobycie pewnej sumy wiadomości, pewnego całokształtu wiedzy o świecie, nie wytrzymuje krytyki. Wiedza, którą dać może szkoła średnia, nie jest wiedzą prawdziwą, lecz raczej pseudo-wiedzą, ogólnikową, popularną, z którą nie wiele zrobić można. Poza pewnem minimum wiadomości i wprawy technicznej, niezbędnem do studów w szkołach wyższych, (a które jest względne, bo zależne od umowy między szkołą średnią i wyższą): poza wtajemniczeniem w święte księgi dziejów ojczystych (co wkracza już w dziedzinę wychowania moralno-religijnego) — nie jest ta wiedza niezbędna, nie jest też wystarczająca — ani dla życia, ani dla studyów prawdziwych, badań samodzielnych. Może jedynie służyć za środek, za niezbędny materyał do celu poważniejszego: do do rozwijania umysłu „d o t r e s u r y m y ś l e n i a“.

Na owej tresurze myślenia zamierza p. A. Dobrowolski oprzeć epokowy zwrot w polskim systemie nauczania i wychowania. Zapowiada go już w długim tytule, do którego dodaje jeszcze dłuższy przypisek.

Tytuł brzmi: »O pilnej potrzebie wychowania umysłowego w Polsce: O konieczności zasadniczej reformy nauczania w szkołach średnich, oraz stworzenia w związku z ową reformą nowych placówek pracy naukowej«.

W przypisku zaś objaśnia, że pierwsza, pedagogiczna część książki jest skrótem obszerniejszej pracy, która niebawem ukaże się w druku. W tamtem dziele czytelnik znajdzie argumentacyę, w obecnej pracy tylko tezy i wnioski praktyczne. Należałoby może czekać raczej na pojawienie się dzieła; sądzimy jednak, że rozpatrzenie się w tezach i wnioskach p. Dobrowolskiego jest sprawą pilniejszą jeszcze, niż potrzeba wprowadzenia w życie obmyślanej przez niego reformy. Autor bowiem ma drogi i środki wcielenia swych pomysłów w życie, zanim one wyjdą z pod prasy drukarskiej, gdyż jest pracownikiem ministerstwa oświaty w dziale programowym.

Idea p. Dobrowolskiego polega tedy na tem, by całą naukę w szkole średniej zamienić na szereg ćwiczeń myślenia. „Nauka różnych przedmiotów, świadoma, planowa, systematyczna, w szkole średniej winna się przedzierzgnąć w naukę myślenia na tle owych przedmiotów planową, systematyczną. Nauczyciel przedmiotu winien się przedzierzgnąć w nauczyciela myślenia, w hodowcę umysłu“.

Na pierwszy rzut oka uderza zaraz złote jądro prawdy zawartej w tej tezie, prawdy zresztą wcale nie nowej, raczej odwiecznej, którą jednakże warto nauczycielom każdego stulecia w każdym roku szkolnym ponownie przypominać.

To też o ileby tylko chodziło o właściwą metodę nauczania, o to, by zamiast bezmyślnego obkuwania wiadomości, skłaniać ucznia do zastanawiania się, rozumowania, porównywania, wnioskowania, wszechstronnego opanowywania i porządkowania zdobytego przez nauczanie materyału, nie możnaby się sprzeczać z autorem, ale też nie byłoby punktu wyjścia do jakiegoś zasadniczego przewrotu w szkolnictwie. Tymczasem, jak się przekonujemy, chodzi tu ni mniej, ni więcej, tylko o przewrót.

„Nauczyciel myślenia ma decydować nietylko o tem, jak uczyć, a l e c z e g o u c z y ć. — Przedmioty nauczania mają tylko dać materyał do tresury myślenia, kursy przedmiotów nauczania mają zostać przerobione na „łańcuchy ćwiczeń“, aby zaś nie pozostawiać najmniejszej wątpliwości, do czego dąży, dodaje wyraźnie: „Punkty kursu lub nawet całe kursy nie nadające się na takie ćwiczenia, należy wykreślić lub zastąpić innemi, lepiej nadającemi się i podporządkować należy wiedzę — „przedmiot“, — nauce myślenia“.

W tym duchu zaleca przerobić wszystkie podręczniki. W innem miejscu mówi jeszcze o tem, że dla badania wyników nauki należy stworzyć „sondy“ i sprawdzać, jak uczeń myśli. „Dla dzieci młodszych sondy podobne już mamy — pisze — są niemi „testy“, wymyślane przez pedologów. Dla młodzieży starszej układ testów należy dopiero stworzyć; próby już są“.

P. Dobrowolski domaga się, by nauczyciel „umiał gramatykę rzeczywistego myślenia“ i zapewnia, że „znajomość logiki, teoryi poznania, ogólnej psychologii umysłu tu nie wystarcza“. Chodzi mu zatem jeszcze o coś, czego trudnoby się zaiste domyślić, gdyby nie pewne uwagi jego, zaiste zdumiewające. I tak np. żąda autor, by nauczyciel „znał listę władz umysłowych“, szczegółowo, konkretnie, ich używanie osobno i w rozmaitych kombinacyach“, na tem ma podobno polegać sztuka myślenia, jak jego zdaniem sztuka fechtunku polega na znajomości „wszystkich zasłon i cięć osobno w rozmaitych kombinacyach“.

To chyba wystarcza, a to porównanie mówi samo za siebie. Teraz już wiemy, czemu wiedza, przedmiot, mają być podporządkowane; dla czego kursy, nie nadające się do owego umysłowego fechtunku, mogą być z programu usunięte; dla czego logika i psychologia nie wystarczają. Dochodzimy nawet do wniosku, że raczej przeszkadzałyby w przeprowadzeniu tego rodzaju reformy, gdyż chcąc być z niemi w zgodzie, niepodobnaby układać „listy“ władz umysłowych, by każdą z nich poddawać „specyalnej tresurze“.

O tresowaniu poszczególnych władz umysłowych dla udoskonalenia myślenia może dziś istotnie ten tylko mówić, kto wiedzę- przedmiot usunął na ostani plan i żyje w błogiem przekonaniu, że przez prostą gimnastykę mózgu można się nauczyć myśleć mądrze o wszystkiem, nawet o rzeczach, o których się nie ma pojęcia.

(Dok. nast.). B. M.

Zjazd nauczycieli szkół średnich w Małopolsce.

Przemyśl, Zielone Świątki 1920.

Jak już donosiliśmy. odbył się w ratuszu m. Przemyśla doroczny zjazd nauczycielstwa szkół średnich. które od roku blisko, zjednoczone w jedno wielkie Towarzystwo. obejmujące nauczycieli szkół średnich całej Polski. dzieli się na razie na trzy okręgi. z których małopolski ściągnął właśnie na obrady reprezentantów Kół Towarzystwa z Przemyśla. Lwowa. Krakowa. Jarosławia. Jasła. Krosna, Rzeszowa. Sambora. Nowego Sącza, Stanisławowa, Stryja, Tarnowa. Tarnopola, Tłumacza i Cieszyna. Zarząd centralny w Warszawie reprezentował profesor dr K. Dawidowski.

Zjazd i obrady wypełniły zrazu oficyalne przemówienia. Mówili: prof. Węgrzyn, jako gospodarz i prezes Koła przemyskiego: imieniem miasta burmistrz p. Kostrzewski, imieniem duchowieństwa biskup ks. Pelczar, w dłuższem przemówieniu złożywszy hołd Towarzystwu za pracę w przeszłości, wyraża nadzieję. iż dziś. gdy ojczyzna odzyskała wolność. gdy praca nad odbudową coraz więcej się rozwija, życie Towarzystwa jeszcze szerszem tętnem zabije. Następnie prof. Przyjemski witał zjazd w imieniu zjednoczonych polskich Towarzystw miejscowych. poseł Tarnawski imieniem powiatu i Tow. przyjaciół nauk w Przemyślu.

Prezes Towarzystwa, Zagajewski. powitawszy zebranych, oddaje hołd reprezentantowi wojsk polskich, pułk. Wolgnerowi, i zaznacza, że po raz pierwszy na zjeździe zjawia się jego przedstawiciel, cześć więc wojsku i jego przedstawicielom; oddawszy następnie cześć Naczelnikowi państwa, mówca omawia sprawy Towarzystwa.

Z kolei przemówił delegat ministerstwa, p. St. Sobiński, który zaznacza, iż minister oświaty polecił mu, ażeby w jego imieniu powitał zjazd i złożył życzenia najpomyślniejszego wyniku obrad.

Dalej powitał p. delegat w imieniu własnem i Rady szkolnej krajowej zebranych. Omówiwszy sprawy, wiążące się z przebudową szkolnictwa i pracami nad uregulowaniem płac nauczycielskich, delegat stwierdza, iż sprawa ta, wchodząc w ostateczne stadyum. przynosi ulgę, bo odtąd siły Towarzystwa będzie można poświęcić pracy ideowej, pracy dla dalszej przebudowy.

Po zaproszeniu sekretarzy zjazdowych do objęcia czynności (prof. Koch. Wysocki. Drabik), przed porządkiem dziennym zabrał głos prof. Heiduk z Cieszyna, który po dłuższem przedstawieniu **sprawy Śląska** i ostatnich wypadków, przedstawił następującą rezolucyę:

»Okręgowy zjazd Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. zebrany w Przemyślu. protestuje stanowczo przeciw stronniczym i niesprawiedliwym rozporządzeniom komisyi plebiscytowej w Cieszynie. poddającym kilkadziesiąt szkół w miejscowościach czysto polskich pod administracyę czeską, pochwala i uznaje patryotyczne stanowisko nauczycielstwa polskiego i wzywa je do wytrwania; równocześnie z oburzeniem piętnuje te haniebne metody walki politycznej narodu czeskiego, metody, osłonione powagą władz czeskich. tolerowane i podzielane przez społeczeństwo czeskie, a wprowadzające gwałt i bezprawie«.

Następnie uchwalono również wniosek prof. dra Weinera:

»Małopolski zjazd okręgowy uchwala rozwinąć wielką działalność, celem poparcia państwa około **zdobycia pożyczki odrodzenia**, a to tak wśród nauczycieli, jak wśród uczniów i społeczeństwa«.

Na porządku dziennym postawiona była sprawa **wychowania dziewcząt w Polsce**. Obszerny i gruntowny referat w tej sprawie wygłosiła p. Jaworska ze Lwowa. Referentka omówiła zły dotychczasowy stan wychowania dziewcząt tak w domu, jak i w szkołach. Wychowanie to dotąd dla władz było kwestyą uboczną. Korreferat w tej sprawie, uzupełniający powyższy temat, wygłosił prof. dr Jakóbiec, poczem po obszernej dyskusyi, w której zabierali głos: prof. Gostkowski, Teich, dr Urich. dr Janelli, dr Kuczka i referenci, uchwalono między innemi następujące wnioski referentów:

1) Zjazd uznaje potrzebę poważnego rozpatrzenia kwestyi wychowania kobiet w Polsce.

2) Zjazd uznaje, że szkoły żeńskie mają być równe szkołom męskim zarówno co do poziomu nauki, jako też co do różnych typów szkoły, ale ze zróżniczkowaniem w pewnych przedmiotach w miarę potrzeby.

3) Zjazd uznaje, że dla przygotowania dziewcząt do zawodu w rodzinie należy tworzyć osobne kursa na podstawach teoretycznych i praktycznych z obowiązkową służbą w instytucyach społecznych. jak ochronki, żłóbki, szpitale i t. p.

4) Zjazd wyraża opinię, że obok uniwersytetów, należy tworzyć kursa dla kobiet z wydziałami. odpowiadającemi zdolnościom i zakresowi działania kobiet w kierunku społeczno-ekonomicznym, gospodarczo-pedagogicznym i artystyczno literackim.

5) Zjazd wyraża opinię, że koedukacya. jako system wychowawczy, możliwa jest w mniejszych miastach o ograniczonej ilości typów szkół średnich, co na razie należy wprowadzić sposobem próbnym.

6) Zjazd uznaje, że należy zakładać dla dziewcząt jak największą ilość najróżnorodniejszych szkół fachowych.

7) Zjazd uznaje, że w całem wychowaniu dziewcząt w szkole należy uwzględnić ich wykształcenie i wychowanie obywatelskie.

8) Zjazd uznaje. iż podręczniki dla szkół męskich i żeńskich. zwłaszcza w naukach humanistycznych, powinny być w ten sposób ułożone, aby więcej uwzględniały zasługi kulturalne w działalności kobiety.

9) Zjazd uznaje, iż pożądanem jest wprowadzenie do szkół męskich i żeńskich mieszanych sił nauczycielskich ze względów pedagogicznych.

10) Zjazd Towarzystwa postara się, aby zakłady prywatne żeńskie były wyposażone przynajmniej w jedną siłę żeńską, płatną przez rząd.

Z pośród spraw innych, uchwalono wnioski. żądające systematycznej aprowizacyi (profesor Hubert), poprawy bytu emerytów (Koło rzeszowskie), zapewnienia należytej opieki dla funkcyonaryuszów na kresach wschodnich (dyr. Lenkiewicz), reaktywowania emerytów (dr Janelli), zespolenia ziem polskich przez podział na równorzędne okręgi naukowe i nadawania posad w drodze konkursów (profesor Kubiński) i wniosek, aby zarząd główny Towarzystwa zwrócił się od miarodajnych czynników oświatowych, by, ze względu na katastrofalny brak książek szkolnych i podręczników, wzięły pod rozwagę potrzebę zaopatrzenia nowo powstających szkół na kresach w książki dla młodzieży i biblioteki dla nauczycieli, co da się uskutecznić w dzisiejszych czasach tylko w ten sposób, aby w centrach większych miast b. Galicyi, gdzie każda szkoła ma swoją bibliotekę, utworzono jedną lub dwie najwyżej wspólne, a dubletami opatrzono odnośne kresowe szkoły (prof. Koch).

Popołudniowe posiedzenie poświęcone było omówieniu **regulacyi płac**. Obszerny referat wygłosił profesor dr Weiner, przedkładając po ożywionej dyskusyi, w której liczni mówcy zabierali głos, między innymi poseł Rataj, szereg szczegółowych wniosków, z których zasadniczą jest rezolucya:

»Zjazd okręgowy T. N. S. W. wzywa rząd, aby w jak najkrótszym czasie przeprowadził regulacyę i unifikacyę płac, aby ustawa, regulująca pobory, działała wstecz od 1 stycznia 1920 roku, aby rząd bezzwłocznie, po uchwaleniu ustawy, regulującej pobory, wypłacił znaczniejsze zaliczki na poczet tychże poborów«.

Nadto w związku z projektem płac uchwalono wniosek: »Zjazd z wielkiem zaniepokojeniem patrzy na wprowadzoną w projekcie ministeryalnym kategoryę nauczycieli nieetatowych, jako wznowienie instytucyi suplentów pod byłym zaborem austryackim. Z tego też powodu uchwalono wniosek, że różnica płacy między nauczycielem ze studyami wyższemi a nauczycielem bez studyów, winna być tak unormowana, by wynosiła 1.000 Mk miesięcznie na korzyść kwalifikowanego, nie zaś znacznie mniej, jak to oznacza projekt ministeryalny«.

Po udzieleniu absolutoryum, wybrano nowy zarząd główny, skład którego podaliśmy przed kilku dniami.

Był to ostatni zjazd wspólny b. Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych z siedzibą we Lwowie, w przyszłości odbywać się będą zjazdy mniejsze okręgowe na terenie b. Galicyi, lub zjazdy walne w centrali Towarzystwa: w Warszawie.

Prof. *Wl. Koch.*

Zajęcie Mohylewa Podolskiego.

»Gazeta Warszawska« otrzymała od »naocznego świadka« następujący opis zajęcia Mohylowa:

Byłem naocznym świadkiem walki tej dywizyi. która pod dowództwem jenerała Krajewskiego brała czynny udział w krwawych bojach z bolszewikami pod Nową Uszycą, Wierzbcem, Kuryłowcami, Jaryszewem, Mohylewem Podolskim. Czerniowcami. Sahinką. Borawką i t. p. Dzielna to grupa. Żołnierz. widząc dowódców, walczących z nim w pierwszej linii bojowej, nabiera animuszu i śmiałości. walczy z zapartym oddechem i nie ustępuje wrogowi. Walki w tych miejscowościach były zacięte, lecz nasz żołnierz zadawał cios śmiertelny bolszewikom, usiłującym utrzymać się na swoich pozycyach.

Zajęcia Mohylowa Podolskiego dokonano w piękny, pogodny dzień kwietniowy. Nad wymęczoną i niepokojem dyszącą stolicą Podola zawisły ciężkie chmury niepewności. Nagłą ofenzywą przerażeni bolszewicy, w popłochu wczesnym rankiem opuścili Mohylów. Przerażeni mieszkańcy nie dowierzali szczęściu, które za chwil kilka miało okrasić ich oblicza. Od północnego zachodu zbliżały się wojska polskie, poprzedzone przez oddziały ukraińskiej kawaleryi. Samochód jenerała Krajewskiego, który osobiście kierował akcyą, zbliżał się serpentynową drogą, snującą się w pięknym jarze Dniestrowym, ku miastu i szybko minął długi wąż ludzki. — Wtem jenerał daje rozkaz: stać! Ku jenerałowi podjeżdża dowódca ukraińskiego oddziału, pułk. Udowiczenko i melduje, że patrole jego zbliżają się ku miastu. Spokój i cisza w mieście świadczy o tem, że bolszewików tam niema. »Naprzód!« krótka komenda i po kilku minutach samochód dowódcy jenerała Krajewskiego staje pod dworcem mohylowskim. Miasto puste. Ani bolszewików, ani innych oddziałów. Wtem podjeżdża na dworzec pociąg, patrolujący linię i jenerał odbiera raport, że linia kolejowa ku Żmerynce wolna.

Lotem błyskawicy przychodzą wiadomości. »Polacy w mieście!« Tłumy zalegają ulice, w rękach kobiet i dzieci pęki bzu i cudnych kwiatów i okrzyków radości. Zatrzymują się przed ratuszem, gdzie delegacya miasta wita jenerała. Dowódca odpowiada krótko. Defiluje następnie jazda ukraińska.

Na miejscu otwartem dowódca przyjmuje defiladę brygady piechoty, prowadzonej przez brygadyera pułk. Ładosia. Butna, dyscyplinowana postawa żołnierza i dobry jego ekwipunek budzą ogólny podziw. W takt marsza muzyki pułkowej defiluje kłusem kawalerya, wyciągniętym krokiem przechodzi piechota, wreszcie z wielkim turkotem przeciąga artylerya. — Obraz piękny, zachwyt ogólny. Oddychające całą piersią wolnością miasto obsypuje wybawców kwiatami.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 28 maja.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia przewodniczący obradom prezydent Federowicz poświęcił gorące wspomnienie nagle zmarłemu bl. p. drowi Samuelowi Aronsohnowi, lekarzowi, radcy miasta Krakowa i Podgórza, którego pamięć Rada uczciła przez powstanie.

Następnie sekretarz dr Kannenberg odczytał wnioski nagłe, między innemi wniosek r. m. Wielgusa i towarzyszy w sprawie pomieszczenia Akademii górniczej. W myśl tego wniosku prezydyum ma podjąć starania u rządu o niezwłoczne wyasygnowanie funduszów na uchwaloną już adaptacyę gmachu poszpitalnego na Wawelu dla celów pomieszczenia Akademii górniczej, oraz funduszu na budowę własnego gmachu Akademii górniczej w Krakowie, tymczasowo zaś, dopóki adaptacya gmachu poszpitalnego nie nastąpi, prezydyum postara się o udzielenie odpowiedniej liczby sal wykładowych w gmachach szkoły przemysłowej męskiej i żeńskiej, oraz szkoły wydziałowej przy ulicy Loretańskiej. Po przemówieniach r. m. inż. Drobniaka, Breyera i wiceprezydenta Sarego, meritum i nagłość wniosku uchwalono.

Następnie r. m. Konopiński zgłosił wniosek nagły następującej osnowy:

WNIOSEK R. M. KONOPIŃSKIEGO:

Rada miejska uchwali:

»Uznając konieczność otwarcia w Krakowie państwowego gimnazyum żeńskiego, Rada miasta, w myśl swoich poprzednich uchwał, upoważnia prezydyum miasta do natychmiastowego przeprowadzenia z Radą szkolną krajową rokowań co do **udzielenia państwowemu gimnazyum żeńskiemu w Krakowie** lokalu na czas, dopóki rząd odpowiedniego budynku nie postawi«.

W uzasadnieniu wniosku podniósł r. m. Konopiński, że rząd gotów jest z nowym rokiem szkolnym otworzyć w Krakowie całkowite **państwowe gimnazyum żeńskie**, ewentualnie nawet z paralelkami, jeżeli miasto udzieli na ten cel lokalu. Byłoby niepowetowaną dla miasta szkodą, gdyby szkoła ta nie mogła być otwartą, zważywszy, że obecnie wykształcenie w pryw. gimn. żeńskich jest rzeczą kosztowną i nie dla wszystkich jest z tego powodu dostępne.

Rada meritum i nagłość wniosku uchwaliła.

R. m. Ostrowski zgłosił wniosek w sprawie przywrócenia dziennego pociągu pospiesznego do Lwowa, a r. m. Adelman w sprawie otwarcia ruchu kolejowego towarowego w Małopolsce i zaprowadzenia 5-dniowych biletów powrotnych Kraków—Warszawa.

SPRAWA TEATRÓW MIEJSKICH.

Po załatwieniu się z wnioskami, przystąpiono do dalszego ciągu odroczonej z poprzedniego posiedzenia dyskusyi nad budżetem, mianowicie nad działem XI. (sztuka i zabytki historyczne). Wiceprezydent Rolle przedstawił przedewszystkiem sprawę **teatrów miejskich: im. Słowackiego i Powszechnego.** Oba teatry, jak wiadomo, dały w ubiegłym roku deficyt, lecz ważność kulturalna obu tych instytucyj jest takiej doniosłości, że ofiarę tę ponieść gmina musi. Gmina musi i nadal prowadzić oba teatry **we własnym zarządzie**, oczywiście z zastrzeżeniem najdalej idącej oszczędności, należytego wyzyskania sił artystycznych i większej ruchliwości repertoaru. Zresztą co do utrzymania teatru im. Słowackiego, to panowała zawsze zarówno w komisyach, jak w Radzie jednomyślność. Spornem było tylko utrzymywanie nadal teatru Powszechnego, lecz i tu przeważyły względy ideowe. Za utrzymaniem tego teatru wypowiedziało się także ministerstwo kultury i sztuki, które prawdopodobnie udzieli na ten cel bezprocentowego kredytu. Wpuszczenie dzierżawcy prywatnego odbiłoby się ujemnie na repertoarze, taki zaś dzierżawca, który prowadziłby teatr ten na należytym poziomie artystycznym, musiałby się wycofać z powodów finansowych. W myśl tych wywodów wiceprezydent zgłasza imieniem komisyi teatralnej i skarbowej odpowiednie wnioski, w których konkluzyi żąda przyznania pół miliononowego kredytu dla obu teatrów, oraz poleca się prezydyum podjęcie starań u rządu o bezprocentową zaliczkę na ten cel w odpowiedniej wysokości, zwrotnej z funduszów teatralnych w 50 ratach rocznych, poczynając od 1-go stycznia 1924 roku.

Wniosek ten po dyskusyi w głosowaniu **przyjęto.**

W dyskusyi r. m. dr Ehrenpreis poruszył sprawę repertoaru dramatycznego w teatrze Powszechnym, oraz sprawę gmachu dla Muzeum Narodowego. Po wykazaniu konieczności takiego gmachu, mówca zgłasza wniosek o wybranie dla tej sprawy z łona Rady miejskiej komisyi, z 8 członków złożonej, wysłania specyalnej delegacyi do rządu, zwrócenia się o poparcie do prasy i do obywatelstwa krakowskiego, zwłaszcza o składki, oraz o zezwolenie na sprzedaż dubletów i okazów, mniej cennych dla uzyskania funduszów.

Wnioski dra Ehrenpreisa uchwalono.

Przemawiał jeszcze r. m. dr Müller, poczem wiceprezydent Rolle w końcowym wywodzie sprostował bezpodstawne przeważnie wystąpienia przeciwko repertoarowi dramatycznemu w teatrze Powszechnym, który stoi tam na wysokości zadania. Co do letniego sezonu operowego w teatrze im. Słowackiego, to będzie on w tym roku prowadzony przez gminę we **własnym zarządzie**, albowiem teatr, ze względu na wysokość wydatków, musi być czynny przez 12 miesięcy, a nie przez 10. W sprawie gmachu dla Muzeum Narodowego, referent musi niestety zaznaczyć, że sytuacya, zwłaszcza po uchwałach ostatnich grona konserwatorów, przedstawia się bardzo niepomyślnie.

Po wyczerpaniu na tem dyskusyi budżetowej i uchwaleniu wniosków r. m. Ostrowskiego i Adelmana (powyżej podanych), dokonano wyboru 1 członka Rady nadzorczej kopalni w Jaworznie w osobie r. m. Turskiego (w miejsce ś. p. Hałatkiewicza), uchwalono nadto etat personalu zakładu oczyszczenia miasta, nadano stypendyum z funduszu ś. p. Lea, uchwalono sprzedaż kilku drobniejszych parcel miejskich osobom prywatnym, oraz nabycie dla miasta większej parceli w Podgórzu, oraz przyznano szereg podwyższeń opłat dziennych na utrzymanie w zakładach dobroczynnych i wychowawczych miejskich. — Na tem posiedzenie zamknięto.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 28 maja.

ZJAZD DEMOKRATYCZNY WE LWOWIE. Dnia 5 i 6 czerwca br. odbędzie się w salach klubowych hotelu Georgea we Lwowie zjazd Rady Naczelnej i mężów zaufania Polskiego Stronnictwa Demokratycznego. Posiedzenie Rady Naczelnej rozpocznie się w sobotę 5 czerwca o godz. 6 wieczorem, zaś wspólne posiedzenie mężów zaufania i Rady Naczelnej odbędzie się w niedzielę 6 czerwca o godz. 10 przed poł. Na porządku dziennym: sprawy programu i organizacyi stronnictwa, sprawa ordynacyi wyborczej dla miast, wybór prezydyum.

PRZYJAZD MINISTRA POCZT DO KRAKOWA. Z krak. dyrekcyi poczt komunikują nam: Z okazyi zjazdu delegatów Związku pracowników pocztowych wszystkich ziem polskich, oraz poświęcenia sztandaru tutejszego Koła miejscowego, przybędzie do Krakowa dnia 29 maja br. p. minister poczt i telegrafów Ludwik Tołłoczko. Oficyalnych przyjęć nie będzie. P. minister będzie jednak udzielał audyencyi w niedzielę dnia 30 maja **br.** od godziny 12 do 14 w gmachu głównej poczty przy ulicy Wielopole I piętro. Audyencye należy zgłaszać w biurze dyrektora głównego urzędu pocztowego.

JENERALNY DELEGAT W KRAKOWIE. Jeneralny delegat rządu dr Gałecki będzie przyjmował w niedzielę o godzinie 10 przed południem w gmachu starostwa w Krakowie.

ZGON RADCY MIEJSKIEGO. Wczoraj rano zmarł nagle w mieszkaniu swojem w Podgórzu dr Samuel Aronsohn, członek Rady m. Krakowa w 68 roku życia. Bł. p. dr Aronsohn lekarz stale ordynujący, był popularną osobistością w Podgórzu, gdzie przez wiele lat zasiadał w Radzie miejskiej. Po przyłączeniu Podgórza do Krakowa, na podstawie umowy między obu sąsiedniemi gminami, wszedł bł. p. dr Aronsohn w skład krakowskiej Rady miejskiej, w której pracach i obradach gorliwy brał udział.

Na znak żałoby po zmarłym radcy wywieszono wczoraj z gmachu magistratu chorągiew żałobną.

KWATERY DLA UCZESTNIKÓW WYCIECZEK DO KRAKOWA. Dla pokonania trudności, na jakie w ostatnich czasach napotkała sprawa zakwaterowania wycieczek przybywających do Krakowa, odbyło się wczoraj w magistracie posiedzenie reprezentantów miarodajnych czynników oraz towarzystw, które wycieczkami się zajmują. Dla jednolitego i trafnego ujęcia rzeczy uchwalono wobec niezwykle życzliwego stanowiska komendy miasta urządzić, obok istniejącego schroniska Tow. krajoznawczego, ponadto masową kwaterę w jednym z objektów wojskowych, oraz sprawę zgłaszania wycieczek skoncentrować w wydziale opieki społecznej magistratu (pl. WW. Świętych 1, II p.). W zasadzie wydział o przybyciu wycieczki musi być najmniej dwa tygodnie naprzód uwiadomiony, a wycieczka tylko pod warunkiem uprzedniego otrzymania pisemnej odpowiedzi, że kwatera będzie przygotowana, może podróż do Krakowa odbyć.

Uczestnicy wycieczki winni ze sobą przywieść środki żywnościowe oraz o ile możności koce. Ze względu na szerzący się tyfus aż do czasu urządzenia w mowie będącej kwatery masowej, magistrat zaleca odraczanie wycieczek.

W SPRAWIE GODZIN OTWIERANIA SKLEPÓW odbyła się wczoraj konferencya w magistracie przy udziale organizacyj kupców i pracowników handlowych, przedstawicieli Izby handlowej i inspektoratu przemysłowego. Wyłoniły się dwie opinie: jedna, popierana przez Izbę handlową, żądająca otwarcia sklepów w ciągu sezonu letniego w czasie od 8 do 1 rano i od 3 do 6 po południu (od 1 czerwca do 15 września), a przez resztę roku od 9 do 1 i od 3 do 7; z tą opinią pokrywały się także żądania przedstawicieli pracowników handlowych. Przedstawiciele organizacyj kupców wypowiedzieli się za otwieraniem sklepów od 8 do 1 i od 4 do 7 po południu w sezonie letnim i od 7 do 12 i od 4 do 7 przez resztę roku.

WOJSKO KUPUJE MĄKĘ ŻYTNIĄ. Jak podają dzienniki warszawskie, w braku mąki żytniej intendentura wojskowa otrzymała mąkę pszenną amerykańską. Ponieważ mąka ta nie nadaje się do aprowizacyi armii, władze wojskowe wyjednały u odnośnych ministerstw pozwolenie na zakup mąki żytniej bezpośrednio od gospodarzy, posiadających poniżej 25 mg gruntu. Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło starostwom przyjść intendenturom w tej sprawie z pomocą.

UPOSAŻENIE SĘDZIÓW. Tel. z Warszawy: Ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów Rzeczypospolitej polskiej. Uposażenie sędziowskie wraz z dodatkami drożyźnianemi rodzinnemi, kierowniczemi itd., wynosić będzie od 36.600 rocznie do 79.000 rocznie maksimum.

ZWŁOKI ŚP. DRA SZCZĘSNEGO WILKOSZA, — który utonął we Wiśle, kąpiąc się koło mostu dębnickiego około godz. 10 wieczorem w poniedziałek świąteczny, zostały wczoraj spostrzeżone koło przystani wioślarskiej „Sokoła”, tuż przy brzegu. Śp. Wilkosz utonął prawdopodobnie koło samego filara, zalany przez falę z pod przepływającego właśnie statku. Z tego powodu nie spostrzegł on rzuconego mu koła ratunkowego, nie mogli go też spostrzec pływacy. Fala powrotna zapędziła zwłoki pod prąd do basenu przystaniowego; gdy dzisiaj woda wezbranej przedtem wskutek deszczów rzeki opadła, zwłoki dały się spostrzec. Na miejscu, koło przystani i na moście, zgromadziły się wczoraj koło godz. 3 i pół, gdy zwłoki topielca spostrzeżono, tłumy ludzi, komentujących z ubolewaniem tragiczny wypadek. Na miejsce przybyła komisya policyjna, poczem odwieziono je do zakładu medycyny sądowej.

STRAJK SZKOLNY. W szkole utrzymywanej przez gminę ewangelicką trwa od 3 dni bezrobocie nauczycieli, żądających podwyżki płac. Część dzieci z klas młodszych nauczana jest przez uczniów z klas wyższych; reszta pozostaje bez nauki.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 10 atrakcyjna nowość Fijałkowskiego „Pan poseł”. Jutro po raz 4 świetna komedya Donnaya „Polowanie na mężczyznę”. Dotychczasowe przedstawienia tego utworu odbyły się wobec przepełnionej widowni. „Polowanie” ma zapewniony długi szereg przedstawień.

W niedzielę po południu historyczna komedya Krzywoszewskiego „Pani Chorążyna” na żądanie komitetów wycieczkowych. W próbach „Zazdrość” Arcybaszewa.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA OPERETKI PRZED URLOPEM W TEATRZE POWSZECHNYM. Zespół operetkowy naszego teatru rozpoczyna miesięczny urlop dnia 1 czerwca, jeszcze więc 5 przedstawień operetkowych odbędzie się przed jego rozpoczęciem. I tak: dziś, a nadto w niedzielę po południu oraz w poniedziałek grane będą „Miłostki wojskowe”, najświeższa nasza nowość w dziale operetki, jutro ulubiona „Księżniczka czardasza”, i w niedzielę wieczorem arcydzieło Audrana, zawsze stałem i niezmiernem ciesząca się powodzeniem „Lalka”.

Dnia 1 czerwca urządza w naszym teatrze znany baletmistrz p. Koszutski wieczór baletowy o nader urozmaiconym i barwnym programie. Wykonawcami poszczególnych tańców będą sami uczniowie i uczennice p. Koszutskiego. Bilety na ten interesujący wieczór są już do nabycia w kasie teatralnej.

„MUZYKANCI WIEJSCY” O. STRAUSSA osiągnęły obecnie olbrzymie powodzenie w teatrze wiedeńskim „An der Wien”. To też dyrekcya teatru „Nowości” przystępuje z wielkim nakładem kosztów i pracy do wystawienia tej nowości w Krakowie. Będzie to druga sensacyjna premiera po „Sybilli” w sezonie letnim. Próby odbywają się codziennie.

NAGŁA ŚMIERĆ. W kościele OO. Karmelitów w Krakowie zmarł wczoraj na udar mózgowy, kościelny Szcz. Górecki.

ZNALEZIONE DZIECKO. Wczoraj starszy posterunkowy Górnicki znalazł przed południem w bramie kamienicy przy ul. św. Jana 12, dziecko płci męskiej około półtora roku, prawdopodobnie porzucone. W rzeczach przy dziecku znaleziono metrykę na nazwisko A. Bąbol, urodzonego w roku 1919 w wagonie kolejowym, wreszcie poświadczenie przynależności do gminy w Malejowie, oraz kartkę od matki dziecka, w której prosi znalazcę, aby się dzieckiem zaopiekował, gdyż z braku środków do utrzymania dłużej nie może je wychowywać.

LICHWA MIESZKANIOWA. Ceny za mieszkania dochodzą obecnie do bajecznych cen, na co czasem i spokojni mieszkańcy Krakowa oburzają się. Oto onegdaj zdarzył się wypadek, charakteryzujący nasze stosunki mieszkaniowe. W kamienicy przy ul. Augustyańskiej 15 mieszkała w jednej kuchence niejaka F. Bander. Właściciel skromnej ubikacyjki J. Spluwacz dotychczas płacony jej przez lokatorkę czynsz wydał się za mały, to też podniósł go na 400 K. Oczywiście Banderowa płacić tak wielkiej sumy za jedną kuchenkę nie chciała. Wtedy Spluwacz wyrzucił jej rzeczy i dzieci na ulicę. Banderowa udała się więc na policyę, która wyznaczyła czynsz miesięczny w kwocie 50 K i wprowadziła ją do mieszkania. Sprawę tę oddano na drogę sądową.

AWANTURNICZY DOROŻKARZ. Jazda dorożką obecnie jest zarówno zbytkiem jak przykrością. Bo też najpierw, że musi się zapłacić tyle, za ile przed wojną możnaby przez tydzień jeździć, a wreszcie można się spotkać także z ciepłem słówkiem ze strony brutalnego automedona. Spotkało to wczoraj p. J. Starzyka, profesora, który jechał dorożką niejakiego W. Mazura z ul. Pawiej na Zalak. Za kurs jazdy p. Starzyk dawał 20 mk. Mazur jednak obraził się tak małem wynagrodzeniem i w nieparlamentarny sposób zwrócił mu uwagę, że to za mało. Zajęła się nim policya.

USIŁOWANE PRZEKUPSTWO WYWIADOWCY URZĘDU WALKI Z LICHWĄ. Doniesiono do urzędu walki z lichwą, że w restauracyi hotelu Royal, mimo zakazu magistratu, podaje się gościom lody w postaci kawy mrożonej. Na miejsce udał się wywiadowca. W restauracyi skoro spostrzeżono, że sprawa przybiera nieprzyjemny obrót, usiłowano wywiadowcę przekupić, wręczając mu 1000 mk. Ten pieniądze przyjął i wraz z relacyą oddał je naczelnikowi urzędu walki z lichwą. W sprawie tej rozpoczęto śledztwo. Maszynkę do lodów opieczętowano.

PASKARZ CUKIERKOWY. Onegdaj posterunkowy przyprowadził do urzędu walki z lichwą niejakiego J. Ostręgę, który zwrócił jego uwagę niesionem przez ulicę wielkiem pudłem, jak się okazało, z cukierkami. Podczas badania Ostręga przyznał się, że cukierki hurtownie nabywał od magazyniera konsumu urzędniczego, a następnie puszczał je na pasek.

ARESZTOWANIE PASKARZA TYTONIOWEGO. — Organa urzędu walki z lichwą w Krakowie aresztowały onegdaj K. Kropskiego, lat 31 z Zakliczyna za pasek tytoniem i tłuszczami. Znaleziono u niego podczas rewizyi 40 pudełek prezydentów, 10 pudełek papierosów egipskich i 10 paczek tytoniu tureckiego.

ZA SPRZEDAŻ PAPIEROSÓW aresztowano Wł. Kurzawę, W. Pietryka i F. Wójcika.

KRADZIEŻ NA DWORCU KOLEJOWYM. Dnia 22 bm. skradziono na dworcu kolejowym w Krakowie, w poczekalni III klasy J. Jakorzowi, kosz z rzeczami wartości 6000 mk. Poszkodowany postanowił złodzieja znaleźć i wczoraj trud jego został nagrodzony. Jak się okazało, kosz ten skradł niejaki J. Marzec z Gdowa lat 22, w którego mieszkaniu po przeprowadzeniu rewizyi znaleziono większą część skradzionych rzeczy. Marca zamknięto pod „telegrafem”.

AMATOR WIDOKÓWEK. S. Schimmel, pomocnik handlowy, był wielkim zwolennikiem widokówek. To też systematycznie „ściągał” je w handlu Frista przy ul. Floryańskiej, a następnie sprzedawał na mieście. Policya krakowska jednak nie uznała „kulturalnej pracy” Schimmla, bo namiętnego miłośnika kartek — przymknęła. Przeprowadzona w jego mieszkaniu rewizya dała pokaźne rezultaty. Znaleziono 2800 widokówek wartości 3.560 mk. Ile już Schimmel zdążył sprzedać, nie wiadomo.

WŁAMANIE. Sew. Kawka, zamieszkały przy ul. Lubomirskich 23, doniósł tutejszej policyi, że onegdaj w nocy włamano się na jego strych i skradziono bieliznę, wartości 10.000 K na szkodę jego służącej.

MAŁOLETNIA ZŁODZIEJKA TRAMWAJOWA. — Onegdaj przychwycono w tramwaju niejaką S. Reis, lat 14, w chwili, gdy pasażerce skradła torebkę ręczną, zawierającą około 1700 K. Mimo, że kradzież szybko zauważono, młoda złodziejka zdołała pieniądze „podać dalej” widocznie jakimś swoim wspólnikom.

Z KRONIKI KRADZIEŻY. M. Socha zamieszkała przy ul. Karmelickiej 12 doniosła, że onegdaj skradziono jej 6 metrów materyi wartości 700 mk.

P. Z. Wielopolskiej, zamieszkałej przy ul. Sławkowskiej 32, skradziono prześcieradła, wartości 2000 K.

A. Banaś, zamieszkała przy ul. Kremerowskiej 10, skradziono w nocy z 22 na 23 bm. ze strychu bieliznę wartości 4000 mk.

R. Bugas, zamieszkałej przy ul. Michałowskiego 10 z otwartego mieszkania jakiś nieznany chłopak, około 15 lat, skradł jej dokumenty i papiery, wartości około 1000 mk.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

W TOW. NUMIZMATYCZNEM I MUZEUM ETNOGRAFICZNEM w piątek, 28 maja o godzinie 6 u Pruszyńskiego w ogrodzie (ul. Krupnicza 7) mówić będzie insp. Seweryn Udziela na temat „Legendy Wisły i dorzecza”.

OTWARCIE WYSTAWY. W „powsz. Związku artystów polskich” ul. Szpitalna 21 otwarcie wystawy nastąpi 10 czerwca. Ostateczny termin nadsyłania prac do 5 czerwca.

O OPERZE HALEVYEGO „ŻYDÓWKA” wygłosi dr Józef Reiss w sobotę 29 bm. w Kollegium wykł. [illegible]. Śpiewa p. A. Jaworzyńska i p. A. Rawicz. Notatki, umieszczone w niektórych dziennikach, a zapowiadające wykład o „Strasznym dworze”, są mylne.

WYCIECZKĘ KRAJOZNAWCZĄ DO OJCOWA — urządza sekcya wycieczkowa krakowskiego Ogniska nauczycielskiego. Wyjazd z Krakowa 29 bm. o godz. 13.45. powrót pieszo (18 km.) 30 bm. wieczór. Zgłoszenia przyjmuje p. Józef Robak, Rynek 29 II p. ustnie od 6—8. Punkt zborny na dworcu przed poczekalnią II klasy. Program wycieczek do Wieliczki, Częstochowy, do Tatr, na Babią Górę, okrężnej do Gdańska i innych zostanie później ogłoszony.

WOLNE POSADY NAUCZYCIELSKIE. Z min. W. R. i O. P. komunikują: W publicznych szkołach powszechnych wakuje wiele posad dla nauczycieli(ek), przeważnie od 1 sierpnia lub 1 września. Wynagrodzenie początkującego nauczyciela równa się poborom urzędnika X kategoryi płacy. Prócz tego otrzymują nauczyciele mieszkanie, opał i ziemię w naturze, lub odpowiednie równoważniki pieniężne. Kierownicy szkół otrzymują osobne wynagrodzenie. W niektórych okręgach otrzymują nauczyciele także deputaty wzgl. dodatki od gminy lub majątku. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w biurze pośrednictwa pracy przy ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego (Warszawa, Aleje Ujazdowskie 29, IV piętro), względnie w biurze szkolnictwa polskiego w Krakowie Basztowa 1, w godzinach biurowych. Zgłaszać się należy pisemnie lub osobiście z dokumentami.

Z kraju i ze świata.

ILU BEZROBOTNYCH OTRZYMAŁO PRACĘ. Tel. z Warszawy: **Według sprawozdań** urzędów pośrednictwa pracy **w miesiącu** maju na ogólną liczbę bezrobotnych **było zajętych** przy robotach publicznych w **województwie warszawskiem** na 49.774 bezrobotnych, 8984. **W województwie** łódzkiem na 61.765 bezrobotnych **4453, w kieleckiem** na 12.455 bezrobotnych — 1846, **w białostockiem na** 1314 bezrobotnych — 128, w **lubelskiem na** 6329 bezrobotnych — 293. W Małopolsce **na 10.442** bezrobotnych otrzymało pracę 570. Razem **bezrobotnych** otrzymało pracę 16.274.

NIESUMIENNOŚĆ WOBEC WŁASNEGO PAŃSTWA. **Tel. z Warszawy: Wobec** niedbalstwa wielu obywateli **państwa polskiego w pełnieniu** swoich obowiązków względem skarbu, ministerstwo skarbu przystąpiło od połowy kwietnia br. przeszło [illegible] rewizyi dla wykrycia winnych. [illegible] takiej seryi rewizyj są następujące [illegible] wykupna świadectw handlowych i przemysłowych (patentów) karnej w Warszawie z końcem lutego br. Ponieważ ilość wykupionych patentów pozostawiała wiele do myślenia i rewizye dały nieszczególne wyniki, ministerstwo skarbu zarządziło ogólną rewizyę przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Dotychczasowe wyniki rewizyi tej, prowadzonej od dnia 22 kwietnia br. [illegible] bardzo ujemnie świadczą o sumienności podatkowej płatników. Na podstawie dotychczasowych rewizyj stwierdzono, że 11 [illegible] płatników [illegible] wykupić patentów. W szczególności stwierdzono [illegible] na miejscu w 3.671 wypadkach brak patentów i w 1.013 wypadkach, że patent wykupiono według niższej kategoryi, aniżeli [illegible] należało. Nadto dopiero pod groźbą następstw zarządzonej rewizyi wykupiło patenty przeszło 7.000 płatników. Część niesumiennych płatników pociągnięto do odpowiedzialności karnej i wymierzono kary na przeszło pół miliona marek. Administracya skarbowa zamierza w dalszym ciągu prowadzić rewizye, a nadto co do tych płatników, którzy w najbliższym czasie nie wykupią patentu, co ujawni się podczas rewizyi lub stwierdzone zostanie przy innej sposobności, zastosować radykalny środek zamknięcia przedsiębiorstwa. W związku z tą rewizyą zarządziło ministerstwo skarbu przeprowadzenie w dniu 21 maja br. rewizyi w 60 zakładach restauracyjnych nie posiadających prawa sprzedaży wódki. Stwierdzono w 25 wypadkach niedozwolone przechowywanie spirytusu, wyrobów wódczanych i wódki, w szeregu wypadkach sprzedawano wódkę pędzoną w tajemnych gorzelniach. Winni będą pociągnięci do karnej odpowiedzialności.

NIEUCZCIWI AGENCI. Tel. z Warszawy: Jak podają dzienniki, w ostatnich czasach zaczęli zjeżdżać do Polski przedstawiciele różnych banków amerykańskich, przeważnie żydowskich, którzy przywożą pieniądze od emigrantów i oszukują ich rodziny przy wypłacie marek zamiast dolarów. Pozatem objeżdżają miasta polskie tego typu agenci amerykańscy, którzy rzekomo mają ułatwiać rodzinom emigrantów wyjazd do Ameryki, biorą od kobiet i dzieci po kilka tysięcy marek rzekomo na paszporty, wizy itp., ale niczego nie załatwiają.

ZDOBYCIE WIELBŁĄDA. Z Warszawy telefonują nam: 14 pułk ułanów jazłowieckich w ostatnich walkach z bolszewikami zdobył wielbłąda. Ponieważ wielbłąd ten należy do rzadkich okazów, 14 p. ułanów ofiarował go Warszawie do zbiorów przyszłego ogrodu zoologicznego.

MINISTER APROWIZACYI WE LWOWIE. Tel. ze Lwowa: Minister aprowizacyi Śliwiński przybył 26 bm. do Lwowa. Odbył on zaraz wieczorem w biurze jeneralnego delegata konferencyę z szefami i referentami wydziału dla spraw aprowizacyjnych. Minister udzielał wczoraj audyencyi w gmachu namiestnictwa, przyjmując członków prezydyum miasta i inne delegacye. O godz. 11 odbyła się w ratuszu konferencya miejskiej komisyi aprowizacyjnej przy współudziale jeneralnego delegata, komendanta dowództwa okręgu lwowskiego, posłów dr Stesłowicza, Głąbińskiego i Adama, dyr. policyi dr Reinlendera i reprezentantów organizacyj aprowizacyjnych. Zagaił przewodniczący komisyi aprowizacyjnej red. Laskownicki, referat na temat sto-

sunków aprowizacyjnych we Lwowie wygłosił wiceprezydent miasta dr Schleicher, następnie referował sprawę aprowizacyi Lwowa kierownik aprowizacyi miejskiej sekretarz magistratu Stobiecki. Imieniem Izby handlowo-przemysłowej przedłożył postulaty p. Kodakowski. Minister zapewnił, że aż do nowych zbiorów ilość mąki jest zupełnie wystarczającą, będą jednakże trudności transportowe. Wkrótce Sejm uchwali sekwestr ziemiopłodów, przyjdzie też unifikacya cen produktów monopolowych dla całego kraju. Po południu minister udzielał w dalszym ciągu audyencyj i przyjął reprezentantów prasy polskiej, w imieniu których przemawiał red. Laskownicki. Minister odpowiadając oświadczył, że przekonał się osobiście o wielkich brakach aprowizacyjnych Lwowa, w szczególności stwierdził wielkie braki w kuchniach publicznych i zapewnił, że natychmiast zarządzi wysyłkę dla tych kuchni przedewszystkiem produktów strączkowych i tłuszczów. Ziemniaków nie brak na razie we Lwowie, nie posiadają ich jednakże przednieścia. Minister obiecał nadesłać 400 wagonów ziemniaków. W końcu zapewnił minister, że uważać sobie będzie za punkt honoru, aby bohaterski Lwów nie cierpiał nadal braków aprowizacyjnych.

Dzisiaj rano wyjedzie minister ze Lwowa do Drohobycza i Borysława, a następnie wraca do Warszawy.

DEFICYT BUDŻETOWY M. LWOWA. Na posiedzeniu lwowskiej Rady m. w dniu 26 bm. przedstawił jeneralny referent budżet gminy, wedle którego ogólna suma deficytu wynosi **70 milionów koron.** Pokryto go częściowo pożyczkami krótkoterminowemi, na pokrycie bieżących wydatków w s... 35 mil. oraz subwencyami rządowemi w wysokości 11 mil. Zatem pozostaje 24 mil. niepokrytego niedoboru. Stan ten spowodowany został ogólnym wzrostem cen i płac, spadkiem waluty oraz zbyt małym wzrostem dochodów. Rozchody gminy w roku 1914 wynosiły 10 mil., obecnie 102 mil., a więc wzrosły przeszło 10-krotnie, natomiast dochody zwiększyły się tylko dwa- lub trzykrotnie. Głównymi filarami dochodów miejskich były zawsze podatki oraz zarząd majątków miejskich. Dziś dobra miejskie przynoszą tylko znaczne straty, a podatki wykazują wprawdzie 7 mil. dochodu, lecz jest to jedyna pozycya, nie zakończona deficytem, ale nie zdoła ona poprawić finansów miasta.

DAR ZIEMI ŁAŃCUCKIEJ NA FUNDUSZ OBRONY KRESÓW ZACHODNICH wzrósł w dniu dzisiejszym do kwoty 78.792 K 31 hal. Komitet łańcucki pod przewodnictwem marszałka Bolesława Zardeckiego odniósł w ten sposób prawdziwie wielki sukces.

ZABIJANIE RYB DYNAMITEM. Mieszkańcy Zgierza poruszeni zostali wypadkiem, jaki się zdarzył w piątek po południu. Wiceburmistrz p. Stefan Tuszyński udał się z paru ławnikami magistratu, celem łowienia ryb za pomocą ogłuszania dynamitem. Jedna z petard napełnionych dynamitem, rzucona do wody, eksplodowała tak silnie, iż znajdujący się w pobliżu wybuchu wiceburmistrz Tuszyński, uległ oderwaniu kiści u prawej ręki, wyrwaniu szczęki oraz okaleczeniu twarzy i głowy. Na pomoc wezwano natychmiast jednego z miejscowych lekarzy, który po opatrunku przewiózł ofiarę tego strasznego wypadku do lecznicy chirurgicznej dra Wattena w Łodzi. Stan zdrowia Tuszyńskiego budzi poważne obawy.

POMOC DLA POLAKÓW W KIJOWIE. Z Warszawy donoszą: Rada ministrów postanowiła udzielić energicznej doraźnej pomocy ludności polskiej Kijowa. W tym celu minister spraw wojskowych wyznaczył p. Władysława Tyszkiewicza do zorganizowania akcyi ratunkowej. Wysłany będzie do Kijowa w ciągu dni najbliższych pociąg, złożony z 20 wagonów. Zaopatrzeniem tego pociągu zajęły się gorliwie: Czerwony Krzyż polski Biały Krzyż, amerykański Czerwony Krzyż, Stow. amer. młodz. chrześć. (Y. M. C. A.) i Koło obrony kresów. Program akcyi ratunkowej jest następujący: 1) Utworzenie kuchni dla inteligencyi polskiej w Kijowie. 2) Ułatwienie powrotu z Kijowa do kraju tym osobom, które nie posiadają tam niezbędnych środków do życia, jako też tym osobom, których członkowie rodzin zabrani są przez bolszewików, jako zakładnicy. 3) Pod Warszawą dla uchodźców tych utworzone będą specyalne punkty, gdzie otrzymają oni bezpłatnie mieszkanie, pożywienie i wszelką pomoc sanitarną.

Poza tem przedsięwzięto wszelkie środki zapobiegawcze ewentualnemu szerzeniu się epidemii w porozumieniu z nadzwyczajnym komitetem do walki z tyfusem. Na miejscu w Kijowie, z przedstawicieli wspomnianych instytucyj humanitarnych, zawiąże się komitet wykonawczy pod przewodnictwem p. Tyszkiewicza, wyznaczonego do podjęcia tej akcyi przez radę ministrów. Z ramienia ministerstwa spraw wojskowych we wspomnianym komitecie wykonawczym zasiadać będzie, jako przedstawiciel wojskowości, por. Julian Moszyński.

NOWY WYNALAZEK W DZIEDZINIE MEDYCYNY. Medycy-eksperci, należący do Tow. amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Polsce, zastanawiają się obecnie nad wprowadzeniem w szpitalach chirurgicznych u nas wynalazku dwóch uczonych francuskich, doktorów Lermon i Comardon. Nowa zdobycz naukowa przedstawia połączenie aparatu do zdjęć kinematograficznych z maszyną Roentgena, w ten sposób z pomocą nowego przyrządu będą dokonywane zdjęcia funkcyonowania wewnętrznych organów ciała ludzkiego. Wynalazek powyższy znajdzie niedługo praktyczne zastosowania zagranicą. Czerwony Krzyż amerykański ma zamiar wprowadzić go w Polsce w szpitalu dla chorób zakaźnych.

I Z FRANCYI WYWOŻĄ MONETĘ KRUSZCOWĄ. Tel. z Paryża: Dokonano tu szeregu aresztowań w związku z wywozem złotych i srebrnych monet do Szwajcaryi.

ARESZTOWANIE PASKARZY CUKRU W AMERYCE. Ag. Havasa donosi z Bostonu, że z rozporządzenia władz dokonano licznych aresztowań właścicieli rafineryi cukru za ukrywanie zapasów w celach spekulacyjnych.

ZATWIERDZENIE DOCENTKI. Ministerstwo oświecenia publicznego zatwierdziło uchwałę grona profesorów wydziału filozoficznego uniwersytetu Jagiellońskiego, udzielającą p. Ludwice z Dobrzyńskich Rybickiej „veniam docendi" z zakresu historyi filozofii.

MIANOWANIA. Naczelnik państwa zamianował dra Bronisława Stelmachowskiego sędzią sądu najwyższego. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego sądu okręgowego VII kl. rangi dra Stanisława Freundla de Freundelsberg z Jasła do Tarnowa oraz zamianował sędziego powiatowego VIII kl. rangi w Mielcu Władysława Kapana sędzią sądu okręgowego VIII kl. rangi w Tarnowie, aplikanta dra Stanisława Mazurkiewicza sędzią zapasowym IX kl. rangi dla okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie.

Mianowania w głównym urzędzie likwidacyjnym: Chmielowski Lucyan mianowany został od dnia 1 kwietnia sekretarzem jeneralnym głównej komisyi szacunkowej, kategorya Va. Szelichowski Eugeniusz od dnia 1 kwietnia starszym referentem sekcyi drugiej głównego urzędu likwidacyjnego, Golonka Antoni starszym referentem głównej komisyi szacunkowej od dnia 1 kwietnia br., Chmielowski Stefan i Koczorowski Stanisław referentami głównego urzędu likwidacyjnego, Szczukowa Halina od dnia 1 kwietnia sekretarzem kancelaryi głównego urzędu likwidacyjnego, kategorya IX.

MIANOWANIA W ZARZĄDZIE POCZT. Minister poczt zamianował radcę budownictwa inż. Juliana Gostwickiego st. radcą budownictwa i st. radcę rachunkowego Adolfa Frietschego dyrektorem rachunkowym w VI klasie rangi; przyznał VI klasę rangi „ad personam" dyrektorowi urzędu pocztowego Stanisławowi Antoszowi, Maryanowi Niwickiemu i Juliuszowi Walczewskiemu w Krakowie oraz Janowi Stanoe w Tarnowie. Równocześnie zamianował oficyałów pocztowych Władysława Eittmara, Alfreda Sowińskiego, Bolesława Kajetana Bałkowskiego, Władysława Wydćrkę i Henryka Zralskiego w dyrekcyi poczt w Krakowie starszymi oficyałami pocztowymi II klasy w IX klasie rangi.

„REWJA" w ostatnim numerze przynosi artykuły w sprawach liczących o głębszem znaczeniu, jak „Katastrofa papierowa", „Czarna giełda" itd. Obok tego znajdujemy szereg efektownych zdjęć z teatrów warszawskich, ciekawą informacyę o „Chłopach" Reymonta na filmie, o polskich artystach za oceanem, o polskich przygotowaniach do Olimpiady, dwa felietony powieściowe itd.

ZMARLI.

Augustyn Romański, radca rachunkowy namiestnictwa przy kierownictwie regulacyi Wisły w Krakowie, zmarł dnia 25 maja, przeżywszy lat 39.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Piątek, 28 bm.: „Pan poseł" Fijałkowskiego.
Sobota, 29 bm.: „Polowanie na mężczyznę" Donnaya.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Piątek, 28 bm.: „Miłostki wojskowe".
Sobota, 29 bm.: „Księżniczka czardasza".

REPERTUAR „BAGATELI".

Piątek, 28 bm.: „Pani prezesowa".
Sobota, 29 bm.: „Zakochani".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".

Piątek, 28 bm.: „Sybilla".
Sobota, 29 bm.: „Jenerał huzarów".

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Józef Frommer, rodem z Krakowa, otrzymał na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw. 4186

ZE SPÓŁKI FAKTUROWEJ W KRAKOWIE.

Rada Nadzorcza uchwałą, powziętą na posiedzeniu z dnia 23 maja b. r. pod przewodnictwem p. Prezydenta Jana Kantego Federowicza, mianowała prokurentami instytucyi

p. Romana Kubalskiego
i p. Adama Dygata.

Uchwaliła także subskrybować na rachunek instytucyi 600.000 K Pożyczki »Odrodzenia«, oraz przeznaczyć 5.000 K na dar Narodowy dla Naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego.
4174

TOWARZYSTWO BUDOWY DOMU DLA UNIWERSYTETU LUDOWEGO im. Adama Mickiewicza zwołuje swoich członków na nadzwyczajne walne zgromadzenie, celem wznowienia swej działalności, na 4 czerwca na godzinę 8 wieczorem w lokalu Uniwersytetu Ludowego przy ulicy Zwierzynieckiej 14. 4168

Z teatrów.

»Bagatela«: »Pani prezesowa«, krotochwila Hennequina i Vebera.
Teatr Powszechny: »Miłostki wojskowe«, operetka S. Turskiego z muzyką M. Świerzyńskiego. »Lalka«, operetka Andrana.

Jedna z najcelniejszych komedyj lekkiego francuskiego repertoaru, »Pani prezesowa«, zapisana dobrze w pamięci publiczności krakowskiej rekordowem powodzeniem przed laty 12 w teatrze imienia Słowackiego, odnowiła w ubiegły piątek przymierze z publicznością krakowską w »Bagateli«, zdobywając to samo, co przed 10 laty, powodzenie i nie mniejszy sukces śmiechu. Jest on najzupełniej usprawiedliwiony, rzadko bowiem spotkać można tyle zabawnych sytuacyj, tyle śmiechu i ruchu na scenie, ile ich daje ta doskonale zbudowana farsa, wysuwając moc pomysłowości i teatralnego esprit z tak prostego założenia, jakiem są przygody pana prezesa sądu Tricointa i następstwa flirtu jego żony z ministrem sprawiedliwości.

Ponowny sukces krotochwili pp. Hennequina i Vebera jest tym razem w dużej części zasługą wykonawców farsy, którzy zarówno w rolach poszczególnych, jak i w całym zespole rozwinęli grę żywą, błyskotliwą i zajmującą, stając w zupełności na wysokości wymagań, jakie stawia teatrowi utwór najpopularniejszej spółki krotochwilistów. Zespół »Bagateli«, mimo, że nie obfituje w nadmiar wybitnych talentów aktorskich, tym razem wywiązał się z zadania popisowo. Arcyzabawną była w skórze aktorki p. Orwid-Bruczowa, kapitalną p. Dąbrowska, jako prezesowa, wysoce zabawnym i szczerym w swej niezaradności p. Czarnowski w roli prezesa, wreszcie zawsze ujmujący w swej starannie wycyzelowanej grze p. Fritsche, jako minister sprawiedliwości. Gdy dodamy, że w gronie wykonawców znajduje się młodziutka ulubienica publiczności, p. Modzelewska, świetnie markująca naiwną rolę Dyonizy, że p. Grzechowski stara się z powodzeniem wydobyć wszystkie pointy z roli sekretarza ministra, to naturalnem następstwem tych złączonych wysiłków aktorskich musiało być zwycięstwo sztuki, która niewątpliwie długo utrzymywać się będzie na afiszu.

Teatr Powszechny wypełnił w ubiegłym tygodniu rzetelnie swój obowiązek względem polskich autorów, wystawiając w krótkim stosunkowo odstępie drugą oryginalną operetkę polską. I nie wyszedł na tem bynajmniej źle, bo »Miłostki wojskowe« okazały się operetką równie kasową, jak i »Kwiat paproci« Milaszewskiego. Twórca tekstu, p. Turski, i kompozytor p. Świerzyński, stworzyli wspólnym wysiłkiem dzieło sceniczne zupełnie udałe, a pod względem muzyki wybiegające walorami artystycznemi, motywami, śpiewami tanecznemi i harmonizacyą daleko poza szablon typowych w swoim rodzaju produktów wiedeńskich. Taki kwintet w akcie 1, przypominający budową podobny kwintet Smetany, chlubnie świadczy o talencie i inwencyi kompozytora. Żałować można jedynie, że solowych melodyj do śpiewu jest za mało, skutkiem czego słuchacz w uchu nie wiele wynosi motywów.

Doskonałe wykonanie operetki pod batutą p. Barańskiego było efektem pracy całego zespołu. Przyczem na plan pierwszy wysuwały się głosowo świetnie przez p. Millera, traktowana partya porucznika Bonusia i prowadząca akcyę rola wdówki Miry w doskonale głosowo postawionej interpretacyi p. Korabianki. Dopełniał doskonałej całości humor jubilata Lelewicza w roli kapitana-lowelasa i Minowicza, jego arcyzabawnego ordynansa. Panie Sawicka i Żelska swemi dobrze traktowanemi partyami uzupełniły i zaokrągliły całość, którą okrasiły rzetelnie tańce baletowe pp. Koszutskich. Walne zwycięstwo polskiej operetki oby było dobrą wróżbą i dobrym początkiem dalszego rozwoju tego młodocianego u nas jeszcze działu.

We środę wznowiła operetka Teatru Powszechnego jedną z najulubieńszych i najsympatyczniejszych operetek francuskich, głośną »Lalkę« Andrana, w obsadzie cokolwiek zmienionej. Główna partya lalki tym razem znalazła wyborną przedstawicielkę w p. Korabiance, której głos, dobrze postawiony i używany, był podporą całego wokalnego zespołu, a kapitalna i pełna humoru gra sceniczna zyskała aplauz ogólny. Humor p. Zbuckiego znalazł pełne wyładowanie w roli Hilariusa, a piękny, jak zawsze, i zasłużenie oklaskiwany wysiłek wokalny p. Millera w roli Lancelota, oraz p. Rawity, który bardzo stylowo i porządnie stawia partyę przeora klasztoru, dopełniły tych czynników, na których oprze się nowa fala powodzenia ulubionej w Krakowie operetki Andrana. *wp.*

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— NOWE KSIĄŻKI:

Boy: »Flirt z Melpomeną«. Warszawa. Nakład Instytutu wyd. »Biblioteka polska«. Str. 263.

Julian Milko: »Awantura«. Obrazki wojenne. Warszawa. Nakładem sekcyi opieki min. S. wojsk.

Jastrzębska J. Dr: »Dzieje powszechne«. Podręcznik dla seminaryów nauczycielskich, z rycinami.

Tekla Knollówna: Opowiadania. Warszawa. Spółka akc. wydawniczo-drukarska »Praca«.

Marya Ramułtowa: »Początkowa nauka rysunków i jej znaczenie pedagogiczne«. Warszawa. Wydawnictwo M. Arcta.

»Drukowanie stemplem, jako środek wychowawczy«. Z niemieckiego przełożył E. N. (Biblioteka nauczyciela rysunku). Warszawa. — Wydawnictwo M. Arcta.

Józef Ign. Kraszewski: »Biały książę«. Powieść historyczna. Wydanie popularne, skrócone. Warszawa. Wydawnictwo M. Arcta. (Zajmujące czytanki Nr 362).

Grodecka K.: »Kurs nauki czytania i pisania dla dorosłych«. Część I. Elementarz kartkowy z dodatkiem pod tytułem: »Wskazówki dla uczących«.

Janowski Al.: »Jędrek Mędrek w Honolulu«. Powieść podróżnicza dla młodzieży, z rycinami. Warszawa. M. Arct.

Obrady nad konwencyą polsko-gdańską.

Gdańsk, 28 maja (PAT). We środę o godz. 3 po południu odbyło się pierwsze posiedzenie przedstawicieli Polski i Gdańska w sprawie konwencyi polsko-gdańskiej, pod przewodnictwem tymczasowego administratora sir Reginalda Towera. Gdańsk reprezentują: nadburmistrz Sahm i radcy miejscy Kunecke i Wendke, mianowani przez sir Reginalda Towera, ponieważ konstytuanta gdańska dotychczas swoich przedstawicieli nie wybrała. Reprezentanci rządu polskiego pp. Kazimierz Olszowski, L. Janta-Połczyński, admirał Borowski i S. Rundstein za pośrednictwem przewodniczącego delegacyi p. Olszowskiego złożyli na ręce sir Towera swoje pełnomocnictwa, podpisane przez prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych. Na pierwszy punkt obrad sir Tower wysunął sprawę **portu gdańskiego,** która była w ogólnych zarysach poruszoną przy uwzględnieniu rozmaitych alternatyw. Po dyskusyi ogólnej delegaci polscy przedłożyli **opracowany przez rząd polski projekt konwencyi polsko gdańskiej,** przewidzianej art. 104 traktatu wersalskiego. Delegaci gdańscy własnego projektu konwencyi nie przedłożyli, wobec tego w myśl wniosku delegacyi polskiej **postanowiono przystąpić do dyskusyi nad konwencyą, opierając się na projekcie rządu polskiego.** Następne posiedzenie odbędzie się w piątek dnia 28 bm. Rozpatrywane będą sprawy następujące: Zagraniczne sprawy wolnego miasta Gdańska, prawa publiczne, sprawy oświatowe, sprawy prawodawstwa. Prezydujący delegacyi polskiej oświadczył, że rząd polski ożywiony jest **najlepszemi chęciami wzajemnego zbliżenia, które wyjdzie na pożytek obu stron.**

ZWOŁANIE KONSTYTUANTY GDAŃSKIEJ. Gdańsk, 28 maja. »Danziger Neueste Nachrichten« donoszą: Przewodniczący rady stanu nadburmistrz Sahm zakomunikuje na jutrzejszem posiedzeniu rady stanu, że **konstytuanta będzie zwołana prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia.**

Konfiskata dzienników niemieckich.

Poznań, 28 maja (PAT). »Dziennik Poznański« donosi, że prezydyum policyi poznańskiej skonfiskowało wczoraj wszystkie dzienniki berlińskie, które przyniosły fałszywe wiadomości o naszem położeniu strategicznem na wschodzie.

Strajki w Irlandyi.

Dublin, 28 maja (Havas). **2 tysiące robotników portowych,** zajętych ładowaniem amunicyi na statki, **zastrajkowały.** Wstrzymano odpłynięcie wszystkich ładownych okrętów.

Irlandczycy w dalszym ciągu prowadzą walkę z rządem angielskim przez **podpalanie kopalń i budynków państwowych.** Ostatniej doby spłonął gmach sądowy we Waperville i Cloyne.

Bomby w Walencyi.

Paryż, 28 maja. Ag. Havasa donosi z Walencyi: Wskutek wybuchu bomby w jednej z kawiarń, **11 osób zostało ciężko rannych.** W czasie strzelaniny, wynikłej między manifestantami i służbą bezpieczeństwa, **jeden żandarm został zabity.**

Czerwoni ostrzeliwują wybrzeża Persyi

Paryż, 28 maja (Ag. Havasa). Według otrzymanych w Brukseli wiadomości z Teheranu, przewidywaną jest ewakuacya tego miasta. Przedsięwzięto środki, aby zapewnić bezpieczeństwo cudzoziemcom. **Czerwona gwardya rosyjska ostrzeliwała wybrzeże perskie.**

PANNA PANKHURST BOLSZEWICZKĄ.

Paryż, 28 maja. »Petit Journal« donosi z Londynu, że **Sylwia Pankhurst jest podejrzana o należenie do organizacyi bolszewickiej.** W związku z procesem przeciwko Haraldowi Burgessowi, wydawcy bolszewickiego pisma »Dreadnought robotniczy«, odbyła się w jej mieszkaniu rewizya. W ostatnich czasach przyaresztowano również młodego Szweda, który przyznał się, że wręczył Sylwi Pankhurst pewną sumę pieniędzy, czemu ona zaprzecza. — Ostatnio przejęto list do Lenina, zawierający wśród podpisów także podpis Sylwii Pankhurst.

Różne wiadomości polityczne.

Z Kopenhagi donoszą, że Krassin udał się w towarzystwie **12 delegatów przez Chrystyanię do Londynu.**

Konferencya pokojowa zwróciła się **do rządu niemieckiego o przysłanie innego delegata** w miejsce pułkownika Psylandra.

W Brukseli otwarty został instytut międzynarodowego prawa kolonialnego.

»Temps« donosi z kół urzędowych, że **koszta utrzymania załogi francuskiej w okolicy Renu,** żądane przez Francyę, wynoszą 29 i pół miliona franków.

Lloyd George, który miał uczestniczyć w posiedzeniu członków Ligi narodów, **usprawiedliwił swoją nieobecność koniecznością odpoczynku,** nakazanego mu przez lekarzy.

Kongres meksykański wybrał 224 głosami jen. Adolpha de la Huertę tymczasowym prezydentem. Jen. Pablo Gonzales otrzymał 28 głosów. Pogrzeb jen. Carranzy odbył się w poniedziałek bez żadnych wypadków.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 27 maja 1920.

	ofiar.	żąd.
Akcye Tow. handl. i przem.		
Polski Bank Przemysłowy	640'—	680'—
Transakcya		650'—
Bank Hipoteczny	800'—	840'—
Bank Małopolski	725'—	—'—
Ziemski Bank Kredytowy	540'—	580'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	280'—	—'—
Polskie Tow. handlowe	650'—	720'—
Transakcya	665'—	710'—
Handlowa spółka „Impex"	380'—	420'—
Zieleniewski	2200'—	2300'—
Transakcya		2270'—
„Górka" fabryka cementu	2150'—	2250'—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza	1950'—	2050'—
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górn.	—'—	4700'—
Waluty i dewizy:		
Marki niemieckie po 100	670 —	700'—
Marki niemieckie po 1000	700'—	730'—
Transakcya	780'—	770'—
Ruble carskie po 500 rb.	350'—	370'—
Ruble carskie po 100 rb.	320'—	340'—
Ruble dumskie	75'—	85'—
Dolary	250'—	265'—
Transakcya		262'—
Lei rumuńskie	525'—	545'—
Transakcya		535'—
Wiedeń	—'—	—'—
Transakcya		141'—
Berlin	—'—	—'—
Transakcya		775'—
Praga	—'—	—'—
Transakcya		600'—
Zurych	—'—	—'—
Transakcya		54 —

GIEŁDA LWOWSKA z 27 maja: Ruble carskie setki 231 (245), po 500 — 231 (245), drobne 203 (217), ruble dumskie po 1000 — 52'50 (59'50), dumskie po 250 — 38'50 (39'20), karbowańce 1000 — 13 (17), grzywny 13 (17), franki po 100 — 13'65 (15'10), szwajcarskie po 100 — 36'60 (35), szterlingi 665 (810), dolary 185'50 (199'50), kanadyjskie 140 (150), marka niemiecka 1000 546 (560), po 100 — 532 (542), transakcye 540, leje po 500 — 360'50 (374'50), drobne 266 (280), lory 980 (1120), transakcye 1050, czeskie korony 385 (399), korony austryackie stemplowane 70 (84), czeki na Londyn 665 (810), Paryż 1400 (1540), Zurych 3500 (3700), Praga 434 (455), Wiedeń 94'50 (108'50), Berlin 560 (581), Nowy York 182'-(203), Medyolan 1015 (1155).

POMNOŻENIE MIEJSC SUBSKRYPCYI NA POŻYCZKĘ. Ministerstwo skarbu komunikuje: Ponieważ Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nie jest w stanie z powodu wielkiego natłoku publiczności i niemożliwości powiększenia personalu załatwiać dość szybko zapisów na pożyczkę, polecono, aby osoby subskrybujące korzystały także z usług urzędów pocztowych, Pocztowej Kasy oszczędności, instytucyj bankowych i kredytowych, które otrzymały od ministerstwa skarbu upoważnienie do przyjmowania zapisów na pożyczkę odrodzenia.

O ZMIANY W TARYFIE CELNEJ. Ministerstwo przemysłu i handlu przygotowuje projekt ważniejszych poprawek w obecnie obowiązującej tymczasowej taryfie celnej. Poprawki dotyczyć mają usterek i niedokładności w redakcyi taryfy, względnie stawek wadliwie ustosunkowanych lub logicznie błędnych.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, zbierając materyał uwag i wniosków w powyższej sprawie, prosi sfery zainteresowane o przedstawienie życzeń w drodze pisemnej.

POSIEDZENIE RADY OGÓLNEJ MAŁOPOLSKIEGO TOWARZYSTWA ROLNICZEGO odbędzie się w Krakowie (plac Szczepański 8, II p.) 29 maja br. o godz. 10 przed południem. Program obejmuje: Odczytanie protokołów z walnego zgromadzenia Twa rolniczego krakowskiego, odbytego dnia 15 lipca 1919 i z XVII Rady ogólnej T. K. R., odbytej dnia 16 lipca 1919 w Krakowie. Sprawozdanie zarządu konstytuującego mał. Twa rolniczego z działalności za czas od 16 lipca 1919 do 29 maja 1920. Sprawa zmiany statutu i połączenia małopolskiego Towarzystwa rolniczego z gal. Towarzystwem gospodarskiem we Lwowie.

Z LIGI ŻEGLUGI POLSKIEJ. „Przegląd Wieczorny" podaje: Na posiedzeniu inauguracyjnem nowo wybranej rady ligi żeglugi polskiej powołano na prezesa rady admirała Kazimierza Porębskiego, na wiceprezesów pp. Władysława Rabskiego, prof. Józefa Morozowicza i Artura Rauwera.

POŚWIĘCENIE BANKU KOMUNALNEGO. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj w obecności ministra skarbu Grabskiego, szefa sekcyi samorządowej Sienkiewicza, przedstawicieli władz i prasy odbyło się poświęcenie Banku komunalnego. W skład rady nadzorczej weszli: prezydent Warszawy Drzewiecki jako prezes, starosta powiatu warszawskiego Okulicz. Małopolskę reprezentował poseł dr Tarnowski.

LINIA TELEFONICZNA WARSZAWA—LWÓW. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj uruchomiono linię Warszawa—Lwów.

USTAWA ZBOŻOWA WE FRANCYI. Tel. z Paryża: Rada ministrów przyjęła w ostatecznej formie projekt ustawy zbożowej. Wszystkie zboża krajowe i egzotyczne będą zakupione w roku 1920 przez państwo. Uchwała parlamentu będzie mogła przedłużać z roku na rok tę ustawę.

FRANCUSKI PRZYWÓZ I WYWÓZ. Ogólny import francuski za pierwsze cztery miesiące 1920 roku wynosi 10.654.557.000 franków, co w stosunku do 1919 r. oznacza zwyżkę o 1.736.540.000. Ogólny eksport za taki sam czas wynosi 4.760.796.000, co w stosunku do poprzedniego roku oznacza zwyżkę o 3.154.561.000.

ZNIŻKI CEN W ANGLII I AMERYCE. „Daily Telegraph" donosi, że mimo zniżki cen w pojedynczych wypadkach o 30 do 40 procent, przeciętna zniżka cen wynosi nie więcej, jak 15 procent. W piątek wybuchła panika między handlarzami zbożem w Chicago. Starano się sprzedać zapasy za jakąbądź cenę. Główną przyczyną spadku cen w Stanach Zjednoczonych jest stanowcze postanowienie publiczności niekupowania towarów po wysokich cenach oraz postanowienie bankierów nieużyczania kredytów przedsiębiorstwom opierającym się na spekulacyi oraz postanowienie ich żądania ze strony dłużników bankowych spłaty dotychczas użyczonych kredytów.

POŻYCZKA POLSKA W AMERYCE.

Warszawa, 28 maja (Tel. wł.) Otrzymano tu wiadomość, że 22 maja rozpoczęła się w Ameryce **subskrybcya na polską pożyczkę państwową.** Urządzane są zebrania agitacyjne ze współudziałem członków poselstwa polskiego. Całe wychodźtwo polskie bez różnicy stronnictw popiera akcyę na rzecz pożyczki polskiej.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

Dr Samuel Aronsohn
lekarz i radca m. Podgórza
zmarł po krótkich a dolegliwych cierpieniach we czwartek, dnia 27 maja 1920 r., przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Podgórzu, Rynek l. 13, na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz izraelicki w Krakowie odbędzie się w piątek, dnia 28 maja 1920 roku, o godzinie 4 po południu, o czem zawiadamiają

Żona, dzieci i rodzina.

Zawiadamiamy o śmierci członka naszej Rady nadzorczej i jednego z bardzo zasłużonych założycieli naszego Towarzystwa

bł. p.

Dra SAMUELA ARONSOHNA
radcy m. Krakowa
cenionego lekarza i t. d.

który zmarł nagle w Podgórzu w dniu 26 maja 1920 r.

Pogrzeb odbędzie się **w piątek, d. 28 bm.,** o godzinie 4 po południu z domu żałoby w Podgórzu, Rynek główny, na cmentarz izraelicki.

Cześć pamięci zacnego obywatela!

Dyrekcya
Towarzystwa akcyjnego dla przetworów wyskokowych i owocowych „Wódki krakowskie" w Podgórzu.

Rządca-ekonom

lat 31, żonaty, bezdzietny, z ukończoną szkołą rolniczą i 9-letnią praktyką w postępowych gospodarstwach, obeznany dokładnie z administracyą dóbr, poszukuje posady od 1 lipca b. r., najchętniej na ordynaryę. — Zgłoszenia listowne wraz z podaniem warunków przyjmuje z grzeczności p. Fierań, ul. św. Tomasza 6, I piętro, oficyny, dla rządcy. 4105 1 3

Przygotowuję do egzaminów

z niższych klas gimn. — Zgłoszenia listowne pod „Energia" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4134

Z powodu wyjazdu

odstąpię zaraz ogród 4-mg., owocowo-warzywny, obfity w owoce róż. rodz., przytem dom mieszkalny, ładny, budynki gospodarcze i t. p. Są również do nabycia 2 dobre krowy, koń z bryczką, wóz i t. p. narzędzia. 15 minut od tramwaju. Oglądać można między godz. 8—12, ul. Królowej Jadwigi l. 144. 4140

Bardzo dobrze prosperujący
magazyn modniarski
na piętrze, w najlepszej dzielnicy Poznania, tylko z dobrą klientelą przy tanim czynszu mieszk. z małem mieszkaniem, ewent. z urządzeniem pokoju i kuchni, zaraz do sprzedania. — Zgłoszenia pod „R. H. 256" przyjmuje R. Mosse, Poznań. 4148

Modniarki

zdolne, za dobrem wynagrodzeniem, potrzebne zaraz do Magazynu mód „Stefania", ulica Szpitalna l. 32. 4149 1 3

MASŁO

starsze, tłuste, 70 kg. do sprzedania. — Wiadomość: ul. Długa 33, II piętro, na lewo. 41 1

Kupię majątek

bez pośrednictwa, najchętniej w powiatach: krakowskim, wielickim, myślenickim lub chrzanowskim. — Zgłoszenia pod „Majątek" do biura ogłoszeń „Promień", ulica Garbarska 26. 4152 1 2

Magistra farmacyi

oraz praktykanta poszukuję. Posada zaraz do objęcia. — Aptekarz Fränkel, Rzeszów. 4157 1 3

Jadwiga Pollerowa

Rynek, linia A-B 43, I piętro,
nad sklepem p. Wiskidy.
Wielki wybór kapeluszy oraz do żałoby. Przyjmuje do przerabiania.
3459 6 6

Potrzebny chłopiec

w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy". 50 8 0

Auto osobowe

(limuzyna), bardzo ładne i w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Cena 50.000 Mk. — Zgłoszenia pod „R" do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 3711 3 3

Przystępując do budowy chemicznej fabryki przetworów tłuszczowych i pakunków w byłej Kongresówce, poszukujemy fachowego

chemika i majstra

obeznanego dokładnie z tym działem produkcyi. Zgłoszenia przy załączeniu świadectw i podania warunków prosimy nadsyłać pod „Chemia" do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 3965 2 2

Kołdry puchowe

kołdry na wacie robi nowe i przerabia stare, posiada gotowe kołdry na składzie

Jedyna katolicka pracownia kołder i materacy M. Matusiewicza, Poselska 20.
4053 2 5

Panny biurowej

piszącej biegle na maszynie, ze znajomością stenografii conajmniej polskiej, poszukuje Związek gospodarczy dla przemysłu olejowego i tłuszczowego w Krakowie, ulica Bracka 1/A, I piętro. 4091 2 3

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienie korespondentką: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 2455 19 4

Dla mojej kuzynki!, starszej panny, na stanowisku, z wysoką pensyą i posagiem, zamiłowanej gosposi, wesołej, przystojnej, z głęboką etyką, z braku znajomości, poszukuję mężczyzny w celu matrymonialnym, na odpowiedniem stanowisku. Technicy 50-letni, wysokiego wzrostu, łagodnego usposobienia, tylko z etyką, mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pod „Technik" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 4145

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE I SKŁAD MASZYN

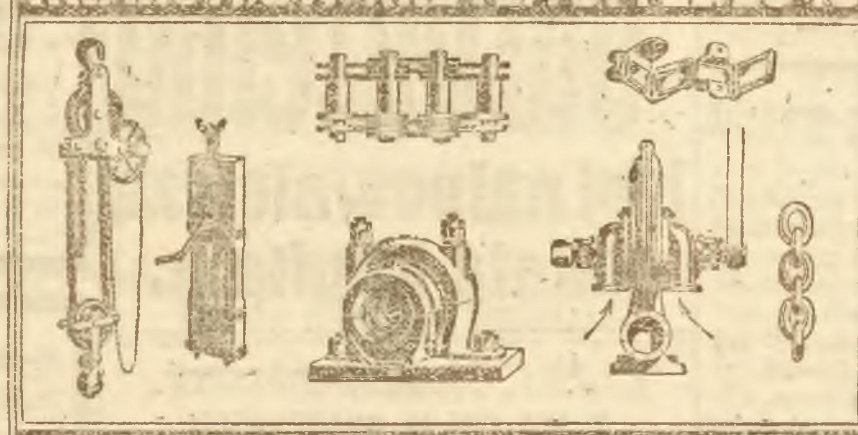
„BE-TE-HA"

SKA Z OGR. POR. INŻYNIEROWIE: KLIMKO & NAHLIK SKA Z OGR. POR.
WARSZAWA, UL. Ś-TOKRZYSKA 35, TELEF. 189-45
polecają ze składu:

TOKARNIE ŻELAZNE od 1 do 3 metrów, FREZERKI UNIWERSALNE i POZIOME, WIERTARKI SŁUPOWE i ŚCIENNE, PILNIKI, ŚWIDRY, NARZĘDZIA ŚLUS. i KOWAL.
MOTORY i ARTYKUŁY TECHNICZNE, SZLIFIERKI do automat. ostrzenia pił traczowych, TARCZE KARBORUNDOWE i SZMIRGLOWE, FREZY modułowe, okrągłe i walcowe,
i t. d. i t. d.

Dostawa wszelkiego rodzaju maszyn i obrabiarek do żelaza i drzewa.
Kantor główny: Warszawa, ul. Ś-tokrzyska 35, telef. 189-45.
Skład główny: Warszawa, pl. Trzech Krzyży 3, telef. 216-65.
Filie: ŁÓDŹ, LWÓW, WILNO. 4073 2 3
Adres telegraficzny: BETEHA-WARSZAWA. Adres telegraficzny: BETEHA-WARSZAWA.

„PRZEMYSŁ"
KRAKÓW, ŚW. KRZYŻA 3, TEL. 2348.



DŹWIGNICE-TRANSMISYE
ŁAŃCUCHY-WENTYLATORY
4144

Do sprzedania

para dywanów pluszowych, prawie nowych, 1 m 95 cm×1 m 40 cm; peleryna z koronek belgijskich na białym tiulu. Ulica św. Anny 4, u kuśnierza. 4120 2 2

Powóz prawie nowy

zaraz do sprzedania. Wiadomość: Wiśnicki, rymarz, ul. św. Filipa 16 4097 2 2

Zastępstwo

poważnych artykułów technicznych na Zagłębie Dąbrowskie przyjmie inżynier z dużymi stosunkami w sferach przemysłowo-handlowych. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4109 2 3

Praktykanta

poszukuje biuro spedycyjne „Spedopol", ul. Floryańska 25. Zgłoszenia między godziną 5—6 wieczór. 4096 2 2

Trzy do czterech wagonów

trocin

suchych, loko wagon Starzawa, tanio do sprzedania. — Zgłoszenia do Zarządu tartaku w Starzawie koło Chyrowa. 4083 2 3

Fortepian

orzechowy, krótki, krzyżowy, okazyjnie do sprzedania w składzie fortepianów H. Smolarskiej, ulica Wolska 7. 4079 2 3

Zamienię

na duży folwark 500-morgowy, 2—3 kamienice w śródmieściu Krakowa, 100 m od plant. Zgłoszenia pisemne pod „Zamiana" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4059 3 4

Wielkie przedsiębiorstwo fabryczne w Krakowie

przyjmie młodego biurowca z ukończoną szkołą handlową i ładnem, czytelnem pismem. Znajomość języka niemieckiego wymagana. — Zgłoszenia z odpisami świadectw pod znakiem **„Praktykant" 0541 V.** przyjmuje Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 4066 3 3

Mydło tłuste

w każdej ilości kupi pralnia »Tęcza«, Kraków, ulica Czarnowiejska 72. 4062 2 2

Spółka krawiecka braci Giesser została rozwiązana i obecnie

Zakład krawiectwa męskiego

prowadzi sam

Markus Giesser, w Krakowie, przy ul. Floryańskiej 36

i wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa męskiego wchodzące, z własnych i powierzonych mu materyj. 4063 2 4

Założyłam
Magazyn kapeluszy damskich
modele wiedeńskie i paryskie, po nader niskich cenach. Przerabiam i ubieram w najkrótszym czasie.
„Mimoza", Kraków, ulica Karmelicka 54.
2479 5 5

Nr dz. 1238/20 P. 4155 1 3

Ogłoszenie.

Dla miejskiego gimnazyum m. pow Jarocina, W. Ks. Poznańskie, którego upaństwowienie ma nastąpić, poszukujemy **dzielnych filologów i matematyka.**

Pensya, jak przy zakładach państwowych, również emerytura, grosz wdowi i sierocy.

Jarocin leży przy węźle kolejowym, 1¼ godziny od Poznania, w zdrowej, pięknej okolicy (dużo boru), warunki żywnościowe dobre.

Zgłoszenia ze świadectwami przyjmuje

Magistrat.

URZĘDNIKÓW
i
URZĘDNICZEK
do buchalteryi
poszukuje
Bank Rolniczy
we Lwowie,
ulica Kopernika 20.

3909 3 3

Gorzelnik, specyalista w przeróbce buraków cukrowych w całości i obrojnek, poszukuje posady, ewentualnie obejmie posadę magazyniera, kasyera. Zgłoszenia: Kluba, Lwów, ulica Piekarska 13. 4111 2 2

Poszukuję rutynowanej stenotypistki niemiecko-polskiej. — Zgłoszenia pod „Adwokat" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 4104 2 3

Domu

I- lub II-piętrowego, w śródmieściu, możliwie z bramą wjazdową i magazynami, poszukuje się, celem kupna. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 4110 2 2

Adwokat

w górskiej okolicy, niedaleko Krakowa, poszukuje koncypienta, Polaka. Posada stała, zaraz do objęcia. Warunki korzystne. Zgłoszenia pod „Adwokat" przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 4103 2 2

Technika budowlanego

poszukuje architekt Ignacy Tislowitz, Kraków, ulica Podgórska 12. 4123 2 5

Kto mi udzieli lekcyj języka niemieckiego, raczy podać wysokość wynagrodzenia do Administracyi „Nowej Reformy" pod „Z. Z." 4132 2 2

Mundantki

piszącej na maszynie, poszukuje adwokat Dr Z. Landau, ul. Wielopole 9. 4133 2 2

Naprawy
maszyn do szycia
przyjmuje 3236 3 3
H. NIEMETZ
Karmelicka 15.

„Trzynastak"

kawaler, lat 24, rz.-kat., wolny od wojska, z ukończoną szkołą buchalteryi Stanisława Burnatowicza i z egzaminem w Akademii handlowej w Krakowie, poszukuje posady praktykanta biurowego. Zgłoszenia pod „Trzynastak" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3956 5 0

Panna

młoda, pracowita, o miłej powierzchowności, urzędniczka prywatna, pragnęłaby objąć stosowną posadę z całem utrzymaniem. — Zgłoszenia pod „Uczciwość" Kraków, skrytka pocztowa 105. 3900 3 3

Do sprzedania

90 książek powieściowych, najchętniej za mąkę, cukier lub tłuszcz. Zgłoszenia pod „Mąka" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3870 3 3

Zakład kosmetyczny
Fr. Budziaszek
Kraków, ul. Grodzka 3, I p.
poleca wielki wybór artystycznych fryzur. Panie, które mają siwe włosy lub za małe, mogą z wielką łatwością nakryć wszelkie braki na artystycznie korzystny wygląd. 10171

Krój i szycie.

Z powodu podrożenia robót krawieckich, każda praktyczna pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia sukien damskich i dziecięcych w szkole kroju i szycia „Józefina", ulica Długa 11. Kurs zacznie się dnia 1 czerwca 1920. 4153 1 3

Zamienię dom w śródmieściu

z rentownem przedsiębiorstwem kawiarnianem na dom z wolnem mieszkaniem o 6-ciu pokojach lub na majątek ziemski w zachodniej Galicyi. Wiadomość w kancelaryi adwokackiej Rynek 44. 3614 5 6

SKŁAD DROŻDŻY
z BALIC 4147 1 3
otwarty będzie z dniem 1-go czerwca
w Krakowie, przy ulicy Floryańskiej L. 55, w podwórzu.

B 763/20. 4156 1 3

Ogłoszenie.

Posada dyrektora tutejszej miejskiej rzeźni jest zaraz do objęcia. Reflektanci winni być w posiadaniu aprobacyi na lekarza-weterynarza. Pobory podług kl. IV. pragmatyki miejskiej (odpowiadającej kl. 8 rozporządzenia N. R. L. z dnia 31 lipca 1919 r.):

a) pensya podstawowa 8000 mk;
b) dodatek starszeństwa za każdy rok $^1/_{50}$ pensyi podstawowej;
c) dodatek na żonę $^1/_6$ od a) i b);
d) dodatek na każde dziecko niżej 18 lat $^1/_{25}$ od a) i b);
e) bieżący dodatek drożyźniany 20% od a), b), c) i d);
f) nadzwyczajny dodatek drożyźniany 50% od ogólnej pensyi. Oprócz tego wolne mieszkanie, z prawem używania większego ogrodu owocowego i warzywnego przy domu i dobra sposobność wykonywania dobrze opłacającej się praktyki prywatnej.

Piśmienne odwrotne zgłoszenia z dokładnym życiorysem i załączeniem uwierzytelnionych kopij świadectw, przyjmuje niżej podpisany

Magistrat.

Gniezno, dnia 17 maja 1920 r.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY
FILIA W KRAKOWIE
poszukuje
ukwalifikowanych urzędników
z praktyką do korespondencyi, buchalteryi i registratury. Podania z odpisami świadectw i z podaniem referencyj wnosić należy do Dyrekcyi w drodze pisemnej. 3728 5 12

Konkurs.

Przy Dyrekcyi krajowych kopalń węgla w Krakowie są do objęcia następujące

wolne posady:

a) **Konstruktora** rysownika z działu maszynowego (ukończona szkoła przemysłowa);
b) **Siły biurowej** z praktyką buchalteryczną i handlową;
c) **Manipulantki.**

Zgłoszenia pisemne z podaniem curriculum vitae, warunków płacy i odpisem świadectw nadsyłać należy do: Dyrekcyi krajowych kopalń węgla w Krakowie, ul. Długa 52.

Tam również przyjętym zostanie za zgłoszeniem osobistem **służący do biura.** 4127 2 2

„NIL"
„RIDÉE"
„SOLO"

tutki hygieniczne, wszędzie do nabycia.

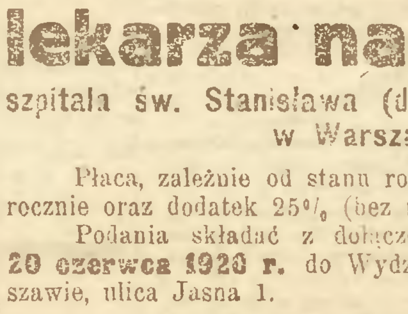
Główny skład: 3411 4 0
D. Rosenzweig, Kraków, ulica Krakowska 6.

Do sprzedania

2 kasy ogniotrwałe Nr 4, w bardzo dobrym stanie, o jedno- i dwuskrzydłowych drzwiach. Do oglądania w składzie S. Himmelblaua w Podgórzu, ul. Kalwaryjska 25; natomiast **zakupuje całe urządzenia z ruchu wyłączonych tartaków, młynów i stolarni mechanicznych** lub pojedynczo maszyny tychże, jak n. p.:

gatry, walce młyńskie, kaspry, maszyny stolarskie i t. p.

BIURO TECHNICZNE
ARNOLDA FELDA
w Tarnowie. 4039 3 3



Piegi i pryszcze!
usuwa radykalnie
krem „EROS" krem
udelikatnia cerę, nadając jej aksamitny wygląd.
3572 2 2 Do nabycia wszędzie.
Hurtownia sprzedaż: Leserkiewicz i Ska, Kraków, Rynek gł. 11.

Wakuje stanowisko

lekarza naczelnego

szpitala św. Stanisława (dla chorych zakaźnych) w Warszawie.

Płaca, zależnie od stanu rodzinnego, około 28.000 mk rocznie oraz dodatek 25% (bez mieszkania).

Podania składać z dołączeniem życiorysu do **dnia 20 czerwca 1920 r.** do Wydziału szpitalnictwa w Warszawie, ulica Jasna 1. 3966 3 3

PRAWDZIWE
MYDŁO OGÓRKOWE
do wydelikacenia i upiększenia twarzy
Dra HNATOWICZA
Wszędzie do nabycia. 342 20 0

KAPUSTA KISZONA

z wolnym wywozem do Polski, do nabycia zaraz tylko wagonami w hurtownym domu handlowym

E. WEISS
Mor. Ostrawa, ul. Łukasza L. 4. — Telefon Nr 478.
Rok założenia 1909
4125 1 3

III — 25.822 4045 3 3

Konkurs na dostawę.

Intendentura okręgu generalnego krakowskiego rozpisuje niniejszem konkurs na dostawę przedmiotów ekwipunku zimowego, a w szczególności:

200.000 koszul wełnianych,
200.000 par kalesonów wełnianych,
200.000 sztuk nabrzuszników wełnianych,
200.000 par skarpetek wełnianych,
200.000 par ochraniaczy na przegub rąk (mitynek) wełnianych,
200.000 par ochraniaczy na kolana (nagolenników) wełnianych,
200.000 par rękawic wełnianych,
200.000 sztuk szali „
100.000 „ koców „

Termin dostawy 1 września 1920 r. Oferty na dostawę całej lub też częściowej ilości należy wnosić do Intendentury okręgu generalnego krakowskiego, ul. św. Gertrudy, l. 12, w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta", **najpóźniej do 10 czerwca 1920 r.**

Do oferty dołączyć należy wzory oferowanych przedmiotów. Dostawca zobowiązany jest złożyć wadyum w wysokości 5% oferty, a w razie przyjęcia oferty, wadyum to przemienić na kaucyę dla zabezpieczenia dotrzymania warunków dostawy — do wysokości 10% ceny oferowanych przedmiotów — w obligach Polskiej Pożyczki Państwowej lub też w gotówce na książkę wkładkową. Kaucya zostanie zwróconą po uskutecznieniu dostawy. Intendentura okręgu generalnego zastrzega sobie prawo całkowitego lub częściowego przyjęcia oferty.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.